



RADA GMINY GNIEZNO

Protokół nr XX

z XX sesji Rady Gminy Gniezno IX kadencji, która odbyła się w dniu 16 października 2025 r. w sali obrad Urzędu Gminy Gniezno

Obrady rozpoczęto 16 października 2025 r. o godzinie 10:05, a zakończono o godzinie 13:02 tego samego dnia.

Na ogólną liczbę 15 Radnych w sesji udział wzięło 14 Radnych:

1. Maria Brykczyńska,
2. Łukasz Ciesielski,
3. Patryk Dobrzyński,
4. Stanisław Frątczak,
5. Jakub Fryza,
6. Agata Górna,
7. Joanna Janiak,
8. Alicja Kaczmarek,
9. ~~Ryszard Majewski~~,
10. Iwona Modrzejewska,
11. Wioletta Nawrocka,
12. Mariusz Nawrocki,
13. Agnieszka Rzempła-Chmielewska,
14. Lech Tubacki,
15. Joanna Wojtkowiak.

W sesji uczestniczyli również:

1. Wójt Gminy Gniezno – Maria Suplicka,
2. Skarbnik Gminy Gniezno – Lidia Lebizon,
3. Sekretarz Gminy Gniezno – Hanna Wrzaskowska
4. Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnieźnie – Mariusz Jopa,
5. Kierownik Referatu Planowania, Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości – Robert Błoch,
6. Kierownik Referatu Rozwoju, Inwestycji i Dróg - Mariusz Nowak,
7. Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Spraw Lokalnych – Rafał Skweres,
8. Kierownik Referatu Podatków i Opłat Lokalnych – Adam Galus,
9. Inspektor w Referacie Planowania, Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości – Sławomir Gabryszak,
10. Mecenass – Justyna Nowak.

Porządek obrad XX sesji Rady Gminy Gniezno:

1. Otwarcie XX sesji Rady Gminy Gniezno i przyjęcie porządku obrad.
2. Informacja o działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej.
3. Sprawozdanie Wójta Gminy Gniezno z pracy w okresie międzysesyjnym, w tym z realizacji uchwał.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy Gniezno o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033;
 - b) zmiany uchwały budżetowej na 2025 r.;
 - c) zmiany uchwały Nr XXI/155/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi;
 - d) wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z tym samym dzierżawcą, na te same nieruchomości, oznaczone geodezyjnie numerem 282 i 283, położone w miejscowości Lulkowo;
 - e) odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylecia uchwały nr LI/403/2022 w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków;
 - f) wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem.
6. Informacja o interpelacjach i zapytaniach Radnych.
7. Zapytania i wolne głosy.
8. Zakończenie obrad XX sesji Rady Gminy Gniezno.

Przebieg XX sesji Rady Gminy Gniezno w dniu 16 października 2025 r.

1. Otwarcie XX sesji Rady Gminy Gniezno i przyjęcie porządku obrad

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Szanowni Państwo, otwieram XX sesję Rady Gminy Gniezno, która została zwołana na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1153).

Witam Panią Wójt Gminy Gniezno Marię Suplicką. Witam Panie i Panów Radnych obecnych na dzisiejszej sesji Rady Gminy Gniezno. Witam Sołtysów Gminy Gniezno. Witam pracowników Urzędu Gminy Gniezno. Witam mieszkańców Gminy Gniezno obecnych na sali oraz tych obserwujących transmisję obrad.

Szczególnie witam dzisiejszych gości sesji Rady Gminy Gniezno: Pana Zbigniewa Stajkowskiego Przewodniczącego Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Gnieźnie oraz radnych z Gminy Gniezno Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Gnieźnie Pana Andrzeja Frankiewicza i Pana Piotra Gozdeckiego.

Przypomnę, że zgodnie z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym, obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane z pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane na stronie internetowej Urzędu Gminy Gniezno.

Szanowni Państwo Radni, proszę zalogować się do systemu. Na sali mamy obecnych 13 Radnych. Nieobecny Radny Ryszard Majewski oraz Radna Agnieszka Rzempala-Chmielewska, zatem podejmowanie uchwał jest prawomocne.

Szanowni Państwo Radni, przejdźmy do przyjęcia porządku obrad. Porządek obrad Państwo Radni otrzymali w dniu zwołania sesji oraz był zamieszczony na stronie Urzędu Gminy Gniezno. Czy ktoś z Państwa chciałby złożyć wniosek o zmianę porządku obrad? Udzielam głosu Pani Radnej Marii Brykczyńskiej.

- Radna Maria Brykczyńska: Ja składam wniosek formalny o zmianę i dołożenie uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dobrze. Do jakiego podpunktu?

- Radna Maria Brykczyńska: F).

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma jeszcze wniosek o zmianę porządku obrad dzisiejszej sesji? Nie widzę zgłoszeń, zatem poddaję pod głosowanie wniosek Radnej Marii Brykczyńskiej o zmianę porządku obrad poprzez dodanie w punkcie 5f) – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem wniosku o zmianę porządku obrad – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na pulpicie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:

Głosów „za” 12
Głosów „przeciw” 1
Głosów „wstrzymujących się” 0

Rada Gminy Gniezno przyjęła wniosek Radnej Marii Brykczyńskiej w sprawie zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie w punkcie 5f) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem

Brykczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Przeciw
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Za
Fryza Jakub	Za	Rzempała-Chmielewska Agnieszka	Nieobecna
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 12 Radnych, 1 Radny był przeciwny, nikt z Radnych się nie wstrzymał, zatem porządek obrad został zmieniony. W związku z powyższym, proszę o zaktualizowanie porządku obrad w systemie. Dziękuję.
Zamykam punkt 1. Przechodzimy do punktu 2 – Informacja o działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

2. Informacja o działalności Wielkopolskiej Izby Rolniczej

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Zapraszam Pana Zbigniewa Stajkowskiego Przewodniczącego Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Gnieźnie do przedstawienia działalności. Razem z Panem Zbigniewem na sali obecny jest Pan Andrzej Frankiewicz i Pan Piotr Gozdecki Radni z Gminy Gniezno Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Gnieźnie.

Radna Agnieszka Rzempała-Chmielewska dołączyła do obrad XX sesji Rady Gminy Gniezno. W tym momencie w sesji uczestniczy 14 Radnych.

- Zbigniew Stajkowski: Dzień dobry Panie Przewodniczący, dzień dobry Pani Burmistrz, szanowni Radni, szanowni goście. Dziękuję bardzo za zaproszenie. Proszę Państwa, bieżąca sytuacja w rolnictwie, a zwłaszcza w rolnictwie tradycyjnym, czyli tym podstawowym – jak donoszą media, jest nadprodukcja, chociaż z tym nie zawsze my się zgadzamy, ale jest to bardzo szeroki problem. To nie tylko jest związane z tym, że jest nadprodukcja, tylko po prostu nasi rolnicy potrafią wyprodukować na tych samych hektarach przy nowej technologii, przy nowej wiedzy, bo rolnictwo polskie, a zwłaszcza gnieźnieńskie – średnia w wieku w porównaniu do Europy to jesteśmy młodymi rolnikami. Wracając do naszych, bo ja tutaj nieraz mogę wtrącać troszkę szerszą wizję, jako Wiceprezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, patrząc na problemy całego Województwa Wielkopolskiego. Wolałbym w dyskusji, w pytaniach, bo to suche dane spisane czym się Rada Powiatowa zajmowała przez ostatnie miesiące – zajmowała czy działała. Może tak pokrótce, żeby to do dyskusji wnieść.

Informacja do 10 października:

Na początek trzeba powiedzieć, że Rada Gnieźnieńska powinna się składać z 19 radnych delegatów – tak to się u nas nazywa. Mamy wakaty – w mieście Gnieźnie nie mamy żadnego delegata, tak jak pojedynczo w Łubowie, Czarniejewie i jeszcze jedna gmina.

Przechodząc do takiego streszczenia to bieżąca działalność Wielkopolskiej Izby koncentrowała się wokół realizacji następujących zagadnień:

- Opiniowanie aktów prawnych. Nie zawsze z naszą opinią trzeba się zgadzać albo się zgadzają, ale jesteśmy, jeżeli chodzi o Wielkopolską Izbę Rolniczą to struktury naszej Izby chyba jedynej w kraju, w każdym powiecie mamy biuro powiatowe z kierownikiem. Działalność jest na bieżąco, kontakt

na bieżąco i oczywiście delegaci poszczególnych gmin, którzy muszą być rolnikami, żeby być delegatami, sami bezpośrednio odczuwają, pracują w gospodarstwach i wiedzą jakie są problemy poszczególnych branż, bo nie na każdej branży trzeba się znać, ale po to są biura i spotkania Rady Powiatowej, które w ramach wniosku potem idą do zarządu.

- Podejmowanie inicjatyw na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, współorganizowanie imprez lokalnych, targów, konkursów, olimpiad. Tu może się skupię, że w ramach tego konsolidujemy czy zapraszamy, chociaż w Powiecie Gnieźnieńskim oficjalnie w Agencji Restrukturyzacji chyba jest ponad 50 Kół Gospodyń Wiejskich zarejestrowanych. My jako Wielkopolska Izba Rolnicza i tym bardziej Rada Powiatowa i korzystamy, ale też zapraszamy do konkursów najbliższych na Hubertusie. Krajowy jest przed katedrą, a drugi Hubertus tutaj nasz lokalny jest w murach Stada Ogierów.

- Współorganizowanie dożynek na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim. Nadmienię, że 3 lata temu Rada Powiatowa czy Powiat Gnieźnieński reprezentował na dożynkach w Częstochowie;

- Jednoczenie środowiska rolniczego przez wspólne działanie, inicjatywy, organizowania cyklu forów rolniczych, konferencji, szkoleń i debat rolniczych. Fora rolnicze to taka już tradycja co roku na wiosnę. Cieszą się dosyć dobrym odbiorem, chociaż po ostatnim prywatnie oberwało mi się, ale to już nie o tym dzisiaj będziemy mówić.

- Inicjowanie powstawania stowarzyszeń, zrzeszeń czy grup producentów. Tu się akurat skupię, bo jestem członkiem grup producentów od 2000 roku. Byłem liderem grup producentów. Dzisiaj od nowa się mówi przy tych problemach rolniczych, że znowu rolnicy powinni się organizować. Ja, który w tych strukturach krajowych uczestniczyłem twierdząc, że ten zapał współorganizowania, wspólnego działania został zniweczony przez ostatnie lata, ale nie wchodząc w politykę. Dzisiaj nasi decydenci i nie tylko widzą jedną z popraw sytuacji w rolnictwie.

- Wydawanie opinii. Opinie przede wszystkim są ważne, jeżeli chodzi o zmiany przestrzenne, ale też jeżeli chodzi o Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, czyli wykupy, dzierżawy. Tutaj akurat to jest też opinia – zarząd podpisuje się pod nią. Jak jestem 3 kadencje w zarządzie to nigdy nie zdarzyło się, żeby opinia zarządu była inna niż opinia wychodząca z powiatu, bo to są przedstawiciele, delegaci i rady, którzy na co dzień znają swoją sytuację w najbliższym otoczeniu.

- W ramach współpracy z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa, jak już wspominałem, w zakresie przedłużania umów dzierżaw i sprzedaży.

- Dla Marszałka Województwa Wielkopolskiego w sprawie zmiany przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze – tu byśmy mogli dużo dyskutować. Wiem, że każda gmina musi przyjąć plany ogólne – jest to przedłużone chyba do czerwca. My jako rolnicy troszeczkę inaczej na to patrzymy. Wiem, że jest pogoń za wyznaczaniem miejsc pod budowę i tu nie mamy nic przeciwko, ale chcemy podkreślić jako rolnicy od pokoleń, którzy produkują żywność i jesteśmy na tej wsi, żeby po prostu się też pochylić albo po prostu pracować. Wiem, że ministerstwo nad tym pracuje. Mi sąsiad osobiście nie przeszkadza, ale potem zaczynają się problemy, które zostały nagłośnione w Polsce i nie tylko. Wiem, że Gmina Gniezno jest taką specyficzną gminą wokół miasta, także ten rozwój rozbudowy i osiedlania musi nastąpić, bo gdzieś trzeba mieszkać, ale tutaj nasza prośba rolników, żeby rozważnie podchodzić do tematu i przede wszystkim też rozmawiać z rolnikami nie tylko od święta czy raz w roku na sesji, bo akurat taki punkt jest.

- Występowanie o granty edukacyjne, szkolenia – tutaj akurat, żeby poprawić budżet, ale też w ramach ustawowych. Ogólnie Izba Rolnicza ma w swoich zadaniach, w zasadzie powiela się, jeżeli chodzi o szkolnictwo czy edukację z ośrodkiem doradztwa, ale ta współpraca z nami tu się odbywa niezależnie od władz czy nadzoru nad nimi. Tym bardziej tutaj na dole, na powiecie zawsze ten wspólny język znajdujemy.

- Pomoc mieszkańcom wsi w aplikacji o środki unijne, szkolenia na temat poszukiwania środków unijnych, fachowe doradztwo – to czynimy za pośrednictwem naszej spółki Rol-Wir, gdzie są nasi

pracownicy w każdym biurze i można zasięgnąć informacji, a już decyzja kto ten wniosek dalej ma poprowadzić należy do beneficjenta.

- Prowadzenie własnego systemu notowań. Od lat wiele organizacji, wiele czasopism opiera się na naszych analizach i notowaniach środków i produkcji, i cen płodów rolnych. Rzeczywiście kalkulacje, czyli z amortyzacją i ze wszystkim, tak jak powinno się liczyć – tu jesteśmy pod kreską. Zawsze każdy nam powtarza „Z czego wy dokładacie?”. Niestety system i ktoś kto prowadzi firmę wie na czym bilanse polegają.

- Wydawanie własnego miesięcznika „Siewcy” – co miesiąc najciekawsze zdarzenia, ale też porady publikujemy.

- Obecność na portalu społecznościowym Facebook, współpraca z prasą branżową, z mediami i oczywiście z lokalnymi samorządami, bo po prostu my jesteśmy jednym z członków samorządu, na terenie którego mieszkamy od pokoleń.

To może na tyle. O interwencjach bym już tu nawet nie wspominał. To co mówiłem – 25 października krajowy Hubertus jeden i drugi. Oczywiście robimy to we współpracy, ale krajowy jest pod katedrą i jest bardziej odświeżony. My tradycyjnie, jak zawsze – impreza rodzinna, przy okazji konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich i z funduszu promocji zboża też tam będzie promocja produktów zbożowych.

To może na tyle. Ostatnia interwencja czy może problem – niektórzy mówią czy piszą na Facebooku „Kto jeszcze ma pomidory na polu?”. Przepraszam, ale pomidor przemysłowy pod przetwórstwo jest dzisiaj tak jak burak cukrowy. Przemysł wydłuża możliwość przerobu, żeby jak najwięcej przerobić, a aura nam płać figle. Problem, który poruszyliśmy to jest świeża sprawa, jeżeli chodzi o ubezpieczenia. Tak było kiedyś z burakiem, z tym że z tym trochę zakład wziął na siebie. Po prostu to musi być w systemie ogólnych ubezpieczeń wzięte pod uwagę, bo w tej chwili przymrozki jesienne nie są brane pod uwagę w polisach ubezpieczeniowych.

To może na tyle. Jestem do dyspozycji, są koledzy. Podkreślam, że Gmina Gniezno może się szcycić delegatami, którzy prowadzą piękne, duże gospodarstwa. Z tej ustawy czy rozporządzenia, które ma wejść „Aktywny Rolnik” to myślę, że nie będą musieli się tłumaczyć kim są. Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję. Otwieram dyskusję w punkcie 2. Postanowiłem wprowadzić to w porządek obrad sesji w związku z tym, że uważam, że gałąź rolnicza jest bardzo ważna w Gminie Gniezno i w związku z tym Panów dzisiaj tutaj zaprosiłem. Chcę wsłuchiwać się właśnie w te problemy, łącznie z Radnymi. Przede wszystkim chciałbym, żeby nie tylko Radni, ale też mieszkańcy dowiedzieli się w ogóle o istnieniu takiej organizacji. Jest to dosyć ważne. Na sesji dzisiaj spotykamy się, ale oprócz tego gdzieś tam rozmowy w terenie również są wykonywane. Takie moje pytanie, bo usłyszałem, że nie ma delegata z Miasta Gniezna. Czy wszystkie gminy, oprócz miasta, w Powiecie Gnieźnieńskim są członkami i mają swoich delegatów?

- Zbigniew Stajkowski: Miasto Gniezno ma z mocy ustawy jednego delegata, bo to jest przeliczane na ilość rolników. U nas akurat każda gmina powyżej 4 tys. mieszkańców ma możliwość dwóch delegatów, ale niestety do pracy nie zawsze są chętni, a jeżeli ktoś był to widzi, że w Izbie pieniędzy nie ma, także jest tylko zwrot poniesionych kosztów. Nawet wczoraj z kolegami rozmawiałem i się zastanawiali czy być, czy zbierać, bo jesień jest takim okresem, gdzie dziadek mróz czeka. Jak już wspominałem, w Gminie Czarniejewo nie mamy delegata – jest 1. Każda gmina jest reprezentowana, ale w trzech gminach jest pojedynczo. Jesteśmy w tej chwili na półmetku, w przyszłym roku przypada 30-lecie. Muszę się pochwalić, że w 1996 roku ustawa o izbach wyszła i jestem od początku w izbach delegatem z Gminy Kłecko - zawsze w wyborach. Chyba, że nie ma chętnych i jest dwóch to jest to automatycznie. Zresztą przykład Waszej gminy też jest, że jeżeli jest więcej kandydatów to ta frekwencja w wyborach, gdzie nam zawsze wszyscy zarzucają, że co to za organizacja, jeżeli z frekwencji wynika, że 4-5% bierze udział w wyborach. Tu się kłania jednak ta ustawa, którą musimy przeprowadzić „Aktywny Rolnik”, bo wielu spadkobierców mieszkając w Anglii czy w Niemczech nawet nie wie, że ma hektar ziemi, bo to jest gospodarstwo. Może na tyle.

Ustawowo do Izby należy każdy właściciel, który płaci podatek rolny. Automatycznie z tego jest odliczane i tu chylę czoła Pani Burmistrz, urzędowi. Ustawowo to jest uregulowane, że 2% od wpływów jest przeznaczane na Wojewódzką Izbę Rolniczą. W naszym wypadku Wielkopolskiej Izby, gdzie mamy te struktury rozbudowane, gdyby nie starania zarządu, branie udziału w różnych programach, ale też dlatego, że ta działalność jest zauważalna – teraz już trzeci międzynarodowy program prowadzimy. W tej chwili zostaliśmy zaproszeni i zobaczymy jak to wyjdzie, jeżeli chodzi o gospodarkę wodną. Wiemy, że susza, braki wody doskwierają nie tylko rolnikom, ale też na pewno i urzędy zastanawiają się czy pozwolenie wodnoprawne na korzystanie z wód głębinowych jest uzasadnione do czerpania wody do podlewania. To jest szersza dyskusja. Myślę, że tą dyskusję przeprowadzimy chyba jutro w Kiszkanie, bo też z inicjatywy starostwa taka bardzo ważna dyskusja, gdzie Izba jest też zaproszona, ale w tym roku podjęliśmy się takiego autorskiego programu przeciwdziałania suszy, ale to jest bardzo szeroki program, gdzie został on opublikowany, ale zapraszamy teraz wszystkich. Nowe technologie możemy wprowadzić, ale tutaj jeszcze się kłania mała retencja, duża retencja i to już są tematy, które musimy wspólnie i z Wodami Polskimi, i z samorządami dyskutować i przemyśleć gdzie i jak. Każda kropelka wody powinna być zatrzymana. Wiemy, że „betonoza” jest wszędzie – nie tylko w mieście, ale i na wsi, czyli po każdej ulewie ta woda szybko spływa i sobie spokojnie płynie do morza, zamiast ją zatrzymać i „wyrzucić” na pola.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Moje kolejne pytanie: ile członków, delegatów ma WIR w Powiecie Gnieźnieńskim?

- Zbigniew Stajkowski: Powinien ustawowo mieć 19, bo jest 9 gmin plus miasto, a nie mamy trzech delegatów - Łubowo, Czarniejewo i Miasto Gniezno. Powinno być po dwóch z każdej gminy, czyli powinno być 18 plus miasto, czyli 19.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ustawowo, ale chciałem zapytać ile jest faktycznie. To było moje pytanie.

- Zbigniew Stajkowski: Minus trzech.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ok, myślałem, że po jednym z każdej gminy.

- Zbigniew Stajkowski: Gniezno, jeżeli chodzi o Radę Powiatową, jest jedną z najlepszych pod względem wielkości i płacenia składek. Mamy dobre ziemie, dobrych rolników. Rada Gniezno ma trzecią pozycję, jeżeli chodzi o liczebność przedstawicieli. Największe to Poznań, Konin.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Mam jeszcze pytanie kolejne. Mówił Pan, że opiniują Państwo zmiany w przepisach przestrzennych. Tylko typowo stricte dotyczące gruntów rolnych i leśnych? W jaki sposób WIR ma wpływ na przepisy?

- Zbigniew Stajkowski: Wielkopolska Izba Rolnicza tylko i wyłącznie jeżeli chodzi o przekształcenie gruntów rolnych na nie rolne i nie leśne. Jaki wpływ? W niektórych aspektach potrafimy przynajmniej wywołać dyskusję. Opinia musi być – czy ona jest negatywna, czy pozytywna to opinia powinna być w czasie wydana. Niekiedy dziwię się trochę. To też zależy od nas, od delegatów - od aktywności i uczestnictwa w życiu społecznym. Niekiedy też dowiadujemy się o jakichś zmianach dopiero jak przychodzi na biurko o wydanie decyzji. Chociażby moja obwodnica w Kłecku. Jadąc dzisiaj tak się zastanawiałem czy ktoś bierze to pod uwagę, bo w miejscu gdzie powinien być planowany zjazd, dzisiaj sadzimy drzewka, ale widocznie brak synchronizacji.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jeszcze w temacie planowania przestrzennego – rolnicy zrzeszeni, delegaci uważają, że nadchodzące przepisy czy zmiana przepisów będzie dobra dla rolnictwa, czy raczej nie wyrażają swojej opinii? Chodzi mi o to, że nowe przepisy powodują wrzucenie każdego rodzaju zabudowań do jednego worka, czyli nawet rozbudowa gospodarstwa rolnego, czyli budynki

w zabudowie zagrodowej będą wrzucone do jednego worka i też będzie obowiązywał plan ogólny. Czy z tego powodu też są zadowoleni, czy zgłaszają uwagi w tym temacie?

- Zbigniew Stajkowski: Ja myślę, że Państwo powinniście najlepiej wiedzieć ilu Waszych rolników zajrzało do planów. Ja przynajmniej na swoim przykładzie i w rozmowie z moją panią kierownik działu inwestycji czy planowania wiem, że przy przyszłościowej jakiegokolwiek modernizacji gospodarstwa dopiero oczy się otworzą. Ja powiem na przykładzie swoim, że moje siedlisko zagrodowe zostało tak okrojone na bazie starego planu, który działa. Ja co prawda za 5 lat idę na emeryturę i bym nie musiał się już martwić. Oczywiście powinienem się cieszyć, bo wzdłuż drogi zaplanowano działki budowlane, czyli wartość mojego gruntu wzrosła, ale ja jestem rolnikiem i dopóki chcę żyć z gospodarstwa to „lisa do kurnika nie wpuszczę”, chyba że się zmienią przepisy. Ogólnie odważnie powiem, że 90% rolników nie wie co ich czeka przy zmianie planu.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Pytam dlatego, że będąc na forum rolniczym jedna z pań, która się wypowiadała właśnie podnosiła ten temat planów ogólnych.

- Zbigniew Stajkowski: Mówi Pan o forum rolniczym moim w Kłecku? Miał być to co prawda najważniejszy punkt w moim programie, ale stało się jak się stało – przeszliśmy na politykę wtedy niepotrzebnie. Dopowiem, że my jako samorząd domagaliśmy się nawet zmian. Na przykładzie właśnie tych wszystkich problemów sąsiedzkich naszą wizją tych zmian było, że uspokojmy sytuację na wsi. To jest oczywiście moje zdanie. Z tego co przyglądałem się i brałem udział w każdym publicznym odczytywaniu w Gminie Kłeko, gdzie rolnicy, koledzy wokół Kłecka zainteresowani jak największym podziałem działek, także nawet się wtedy zastanawiałem czy ja reprezentuję rolnictwo czy właścicieli ziemskich, ale każdy ma swój interes. Oczywiście jeżeli nie ma następcy to chciałoby się spieniężyć jakoś tam i chociaż na emeryturze dobrze żyć. Każde gospodarstwo, które ma następcę – ja akurat takiego mam – patrzy troszkę inaczej. Miałem okazję u siebie w grupie ostatnio gościć misję – tak to się ładne nazywało – Królestwa Niderlandów. Powiem Państwu, że byłem z jednej strony podbudowany jak rząd holenderski podchodzi do tego. Wiecie Państwo co było głównym tematem? Obornik. Był główny konsul, wiceminister - szarsza tej misji była tak wysoka. Oni mają problem z nadprodukcją. Tydzień wcześniej miałem rolników brazylijskich, warzywników u siebie w grupie. To też jest inna działka, bo tam po 2000 ha mieli, czyli odpowiednik naszych. Chodziło w rozmowach o to jakie są zagrożenia. Wiadomo, że szczegółów nie znamy i raczej Umowa Mercosur będzie, jest podpisana, bo Polska czy Francja nie jest w stanie zatrzymać, a wręcz musimy się przygotowywać. Ja przynajmniej tak twierdzę i zawsze twierdziłem, że trzeba się przygotowywać, a przede wszystkim też robić rozeznanie, tak jak z Ukraińcami. Jeżeli chodzi o Ukrainę to inaczej sobie wyobrażałem ukraińskie rolnictwo przez pryzmat moich pracowników, że ma 5-6 ha. Okazuje się, że polskie rolnictwo w stosunku do tych wielkich, gdzie to jest kapitał zagraniczny różny, ale to są już wyższe gry polityczne. Raczej bym nie chciał tutaj w te tematy wychodzić, ale podkreślam, że rolą Izby jest działanie dla dobra swoich członków. Co prawda przy kontroli NIK zdziwienie kontrolerów było, że jesteśmy jedyną organizacją, która nie zna swojej ilości członków. No niestety tego nikt nie wie kto płaci, ile płaci. Wiemy tylko ile z danej gminy co kwartał jest przelane.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jeszcze mam dwa pytania. Jakie są główne problemy rolników Gminy Gniezno?

- Zbigniew Stajkowski: Nie chciałbym się wypowiadać za kolegów delegatów.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Możemy oddać im głos, proszę bardzo.

- Zbigniew Stajkowski: Jak najbardziej, bo tutaj są w temacie. To potężne gospodarstwa roślinne i zwierzęce.

- Andrzej Frankiewicz: Drodzy Państwo, tutaj było wywołanych tyle tematów, że my jako delegaci możemy kontynuować i może to się w jakąś burzliwą dyskusję czasami przerodzić. Wydaje mi się, że ten kontakt rolników, jeżeli chodzi o instytucje i planowane inwestycje, jest bardzo mały. Mogę nawet powiedzieć na przykładzie tej planowanej ścieżki pieszo-rowerowej z Kustodii do Zdziechowy, gdzie nie wiem jakim szybkim tempem to zostało zaplanowane i ma być realizowane w przyszłym roku, ale ja z racji z tego, że jestem rolnikiem, który wywodzi się z Poznania i mam może trochę szerszy horyzont, nikomu nie ujmując – miałem od iluś lat już do czynienia z różnymi inwestycjami. Rolnicy byli bardzo zaskoczeni i pytałem sąsiadów w różnych rozmowach: „Czy wy wiecie czy w ogóle będziecie mieli wjazd na wasze działki i pola poprzez to, że przejdzie ten chodnik?”. Projektant, który projektuje – z całym szacunkiem – czy ktoś z kimś rozmawiał gdzie chce mieć ten wjazd, czy go chce, czy go nie chce? Nikt nie wie na jakiej wysokości pójdzie ten chodnik, czy będą jakieś krawężniki, wjazdy itd., czy nie będzie barierek. Ja to wszystko już przerabiałem ponad 25 lat temu i wiem jak to jest i jestem wyczulony na takie tematy. Jak sąsiadom powiedziałem to oni mówią: „My nic nie wiemy”. Udałem się do powiatowego kierownika dróg i się go zapytałem jak on to widzi na mojej działce, a on mówi: „My tutaj nie zaplanowaliśmy, ale w związku z tym, że to jest działka 30 ha to pan może sobie przecież z tamtej strony jechać”. Ja mówię: „proszę pana, ja wiem najlepiej gdzie najczęściej wjeżdżam, gdzie mi się najlepiej użytkuje i jak mi się wjeżdża najlepiej”. W ekspresowym tempie sąsiedzi też się zgłosili, żeby dodatkowe jakieś wjazdy na ich działki były. Chodzi mi o to, że umniejszamy rolnikom ich posiadanie, bo jak są działeczki wytyczone 800+ to każdy pilnuje jak wjedzie, którędy, co by tam miało się nie wydarzyć, ale jak już jest rolnika to: „Ojeju, jaki to będzie koszt dołożyć jeszcze jeden zjazd”. Jakby było przy drodze 30-40 działek inwestycyjnych to by każdy wiedział gdzie te zjazdy mają być, ile ma ich być i by te koszty się nie liczyły. Na taki mały aspekt chciałem zwrócić uwagę. Tak samo przy budowę S5, która przeszła przez grunty Gminy Gniezno. Każdy z nas musi być inżynierem, projektantem i podpowiadać nawet wykonawcom w ostatniej chwili co i jak ma być zrobione, żeby te maszyny rolnicze przejechały, wydostały się, nie było utrudnień na ruchu i żeby kolizji w przyszłości nie było, bo to że coś jest zaprojektowane to chwala, że są jakieś środki unijne czy nasze wewnętrzne, tylko później żeby to było mądrze zrobione, bo niektóre zjazdy czy wjazdy są tak pomyślane, że tylko teraz ustawić jeden znak i sprawa załatwiona. Kto przestrzega 50 km/h na drodze do Zdziechowy, chociaż jest tam podwójna ciągła? Nikt nie przestrzega, a wiadukt jest, skręt tam jest i kiedyś się coś wydarzy. Problemów rolnicy na pewno mają co nie miara – już nie mówię o warunkach pogodowych, na które jesteśmy narażeni. Tutaj z Piotrem Gozdeckim i z Panem Rafałem mamy zaszczyt uczestniczyć i lustrować pola przy przymrozkach, przy suszy, która coraz częściej dosięga nasze gospodarstwa. Ta nasza aktywność w miarę możliwości jest naprawdę duża. Już nie mówię o tym, że niejednokrotnie musieliśmy stanąć na barykadach, jeżeli chodzi o protesty rolnicze. Nie wiemy co nas czeka, jaka będzie przyszłość w rolnictwie. Jest coraz bardziej niepewna sytuacja, ale staramy się być aktywni. Miejmy nadzieję, że nie zabraknie rolników, którzy będą chcieli jeszcze gospodarzyć. Gdzieś tam jesteśmy postrzegani, że mamy dopłaty, mamy podatki niskie itd., tylko kto chce pracować w tym rolnictwie – ręka do góry. Ja wiem, że dzielenie działek itd., ale to wszystko zmienia krajobraz. Jedna czy druga gmina, która jest w rejonie dużego miasta przestaje tracić swoje walory, jeżeli wszędzie będą domy pobudowane. Wybetonuje się wszystko dookoła i każdy się cieszy, że może jakiś wpływ do gminy, bo podzielimy działki, będzie ich dużo, ale coś kosztem czegoś. Nie wszyscy później na Mazury będziemy wyjeżdżać, bo Mazury też w końcu będą zabudowane. Trochę bym bardziej rozważny był w tych planach i wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy. Ja wiem, że wszystko się wiąże z pieniędzmi, że każdemu zależy. Już mi się nie opłaca gospodarzyć to złożę wniosek i dzielimy na 10,20,30 działek i pasuje. Są też rolnicy, którzy myślą poważnie – tak jak Zbyszek, tak jak Piotr, tak jak ja – żeby gospodarzyć, a nie później mamy zmagać się z takimi trudnościami, bo jest nowy mieszkaniowiec i jemu tam nie odpowiada. Mi się wydaje, że te przepisy bardziej są uzależnione od tego, co nasi parlamentarzyści w końcu powinni przeforsować. We Francji

to jest dziedzictwo narodowe, bo u nich to jakoś jest skonstruowane, ale powinniśmy mieć jakąś ochronę, jeżeli chodzi o nasze produkcje, które mamy na gospodarstwach, a nie że my musimy się później wycofywać, bo jeden i drugi sąsiad ma trochę więcej czasu i będzie tylko pisał pisma i donosy. Takie różne rzeczy się teraz dzieją, bo teraz bardziej ta współpraca sąsiedzka kuleje niż samo rolnictwo, bo wciąż komuś ktoś robi pod górkę. Jak nie będzie to uregulowane to się nie skończą takie niepotrzebne inicjatywy. My też później uczestniczymy w takich nieciekawych i niezbyt miłych rozmowach, bo bądź mediatorem między jedną a drugą stroną, jeżeli przepisy tego dokładnie nie regulują, a później ten rolnik z racji wieku już jest zniechęcony tymi donosami i się wycofuje. Rolników też będzie ubywać, ubywa cały czas. Te statystyki, które mamy, że mamy milion rolników – z całym szacunkiem, ale nie wiem gdzie jest ten milion rolników, tak jak mówią wszyscy na Nowogrodzkiej. Na pewno nie jest tylu rolników ile jest wniosków o płatności obszarowe, według naszej wiedzy. Tak samo mówimy tutaj, jeżeli chodzi o te wybory – 5%, ale 5% od ilu licząc? Jak zweryfikować tych rolników? Jest bardzo trudno. Wiemy, że właścicielem ziemi może być każdy. Chciałbym, żeby zwrócić uwagę w planowaniu inwestycji na terenie gminy, że my tutaj od dziada pradziada gospodarzemy i jesteśmy, a też później niepotrzebnie dochodzi do konfliktów sąsiedzkich. Już nie mówię nawet o tym jak się wykonuje inwestycje, jak się niszczy melioracje – nikt na to nie zwraca uwagi. Przejedzie koparka, zrobi swoje, przyklepie, ekipa odjedzie i wszystko gra. Za rok wychodzi, bo jest mokry rok. To są tematy na spółki wodne. Nie wiem czy Piotr chce jeszcze coś dodać od siebie z podwórka Goślinowa. Jeżeli kolega chce coś dopowiedzieć to proszę.

- Piotr Gozdecki: Niestety wywołali mnie i będę musiał coś tam dołożyć do tych tematów. Wydaje mi się, że tutaj najważniejszym aspektem jest urbanizacja Gminy Gniezno. Zawsze Pani Wójt na każdym spotkaniu zaznacza, że Gmina Gniezno jest gminą typowo rolniczą. Już pewnie niedługo tak się nie stanie, bo za chwilę będziemy mieli wkoło wszędzie działki. Nikt nie słucha rolnika, jeżeli mówi o planowaniu przestrzennym. Nie będę tutaj zanudzał, bo Rada doskonale w tym temacie wie, bo niejednokrotnie były spotkania z rolnikami. Rolnicy zgłaszają się do Wielkopolskiej Izby Rolniczej, że już nie mają ratunku. Gmina, jako niby rolnicza, powinna też stanąć za rolnikiem, bo to jest jego miejsce pracy, a nie robi mu się działki. W żaden sposób nie zabezpiecza się interesów rolnika. Tak jak kolega powiedział – dochody do niepotrzebnych kłótni z nowymi nabywcami. Życie mamy naprawdę krótkie i po co nam jeszcze dodatkowe problemy w naszym samorządzie? Prosiłbym, po raz kolejny, o zwrócenie uwagi, bo naprawdę mieszkańcy miasta nie do końca są zorientowani jak to wygląda dzisiaj na tej wsi. Przychodzą, wybudują ten swój wymarzony dom, patrzą, a tam za płotem różne sytuacje, żniwa do godzin późnych – komuś to przeszkadza. Temat na pewno jest znany. Bardzo bym prosił, żeby na to zwrócić uwagę, bo to jest temat bardzo drażniący. Pytałem w Urzędzie Gminy, żeby były te aktualne plany, które będą – żeby to było do wglądu, żebyśmy mogli zobaczyć jak to faktycznie tam powstało. W niejednych gminach jest to do wglądu, a w niektórych nie ma – już uchwalone, koniec i już nic tam nie da rady zrobić. Wiem, że u nas jeszcze nie ma. Poznań niby jeszcze z tym walczy. Nie wiem, czy już jest ten aktualny plan, czy nie ma? Nie ma jeszcze. Już nie będę zanudzał, wiemy wszystko. Dziękuję za zabranie głosu.

- Zbigniew Stajkowski: Jeżeli można, Panie Przewodniczący, w uzupełnieniu – jak Państwo widziecie, izba chce być partnerem. Nie jesteśmy organizacją „nie, bo nie”, tylko chcemy po prostu w tym życiu uczestniczyć. Też nie piszemy, że jesteśmy najmądrzejsi, że nasze decyzje są wszystkie dobre. Do podjęcia decyzji trzeba mieć wiele instrumentów przeanalizowania problemów. Ja powiem tylko na przykładzie KOWR-u, gdzie chodzi o ustawę tzw. trzydziestkę, czyli gospodarstwa, które były powyżej 300 ha były zobowiązane, był odpowiedni czas na wyłączenie tych 30%. Trzeba zagospodarować te budynki i powstały tzw. OPR, czyli Ośrodki Produkcji Rolnej. Najpierw zostało to opracowane. Oczywiście pracownicy KOWR-u napracowali się i przygotowali, a potem my borykamy się z naszą wizją na dole. Na ostatnim spotkaniu z dyrektorem dogadaliśmy się, że nie chodzi o szczegóły, tylko o założenia – będą z nami wcześniej dyskutowane, a później przygotowywane plany.

To nam ułatwi życie. Tak samo tutaj w każdym innym aspekcie. Jak już wspomniałem – nie jesteśmy najmądrzejsi, ale jesteśmy tu, stąd i chcemy tu żyć.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: To tak jeszcze w kwestii planowania i podziałów działek dopowiem, bo akurat z tym problemem mam do czynienia. Powiem tak: bardzo dużo przypadków podziałów jest związanych przez samych rolników, którzy w jakiś sposób próbują się zabezpieczyć i uratować, bo Gmina Gniezno – jak sami Państwo doskonale wiedzą – dzieli się na część z dużo lepszą ziemią i część z dużo gorszą ziemią. Mamy tzw. piachy, gdzie rolnicy ratują się podziałami, żeby w jakiś sposób móc się zabezpieczyć w związku z nadchodzącą przyszłością rolniczą, która jest niepewna.

Radna Joanna Wojtkowiak opuściła salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dzieli się też na część gminy, gdzie te ziemie są dużo lepszej klasy i tam te podziały już nawet z definicji, w związku z przepisami prawa, nie są do końca możliwe. Wiele działek, które się pojawiło – tutaj muszę też powiedzieć, że nie są to działki ludzi z miasta, tylko byli to jacyś rolnicy, którzy stwierdzili, że w ten sposób chcą sobie gdzieś tam ten swój kapitał, który gromadzili przez lata, zabezpieczyć w taki, a nie inny sposób. Tutaj uważam, że same rozmowy czy apel powinien być w samym środowisku rolniczym przedyskutowywany głównie, bo w mieście raczej działek za dużo pustych nie ma, także to są działki, które w większości przypadków są z gospodarstw rolnych. Myślę, że warto byłoby na spotkaniach apelować i dyskutować, bo sam mam do czynienia z tymi rolnikami. Jeszcze Pan Gozdecki chce zabrać głos.

- Piotr Gozdecki: Panie Przewodniczący, chciałbym nadmienić, że na pewno ma Pan rację. Nie jesteśmy za tym, żeby to wybrzmiało na tym spotkaniu, że nie jesteśmy za tym, żeby mieszkalnictwo się nie rozwijało, bo na pewno będzie to musiało nastąpić. Gdzieś to będzie odbywało się na gruntach przede wszystkim słabej klasy gleby, a nie jak to się odbywa np. w Goślinowie na II i III klasie ziemi – to woła o pomstę do nieba, bo tak to się odbywało. Z drugiej strony, że rolnicy sami dzielą – rolnik mógł wystąpić o podział działek, mógł wystąpić o spalarnię śmieci, planów mógł mieć wiele. Od tego jest urbanista, od tego jest gmina, jeżeli chce podzielić, to tak zabezpieczyć interes osób trzecich, żeby powstająca inwestycja nie oddziaływała na istniejące inwestycje. My jesteśmy tylko rolnikami i nie znamy się na urbanistyce. Tak jak Pan Przewodniczący nie zna się na wszystkim. No może zna, przepraszam.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Nie, nie, nie znam.

- Piotr Gozdecki: Nikt z nas nie zna się na wszystkim i potrzebujemy jakiejś pomocy od kogoś, żeby się na dany temat wyraził. Jeżeli rolnik składa wniosek to jest od tego urbanista, jest od tego gmina, żeby powiedzieć, że musimy to zrobić tak i tak, żeby ta inwestycja nie przeszkadzała. Na dzień dzisiejszy prosiłbym o wizję lokalną w terenie, np. w Goślinowie i prosiłbym, żeby ktoś powiedział jak ten rolnik, który graniczy z działkami budowlanymi, ma złożyć wniosek o dopłaty obszarowe i wykorzystać każdy centymetr swojej gleby, jeżeli w granicy ma postawiony płot. Teraz urbanista nie potrafi odsunąć się przykładowo pół metra od tego płotu, zrobić pasa zieleni. Ja muszę zostawić co najmniej 1-1,5 m chwastów, bo broń Boże, żeby dotknął komuś płot. Tak to wygląda w praktyce. To wszystko, dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo.

Radna Joanna Wojtkowiak powróciła na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 14 Radnych.

- Zbigniew Stajkowski: Ostatnie słowo. Ja nie chcę przedłużać, bo dla mnie też czas jest drogi. Sam Pan, Panie Przewodniczący, zauważył, że byli rolnicy dzielą, ale to nie o to chodzi. Nie chodzi o działki,

o podział. Chodzi o to współzycie potem, czyli potrzebna jest ustawa, jeżeli mój sąsiad chce się koło mnie budować – wiadomo, ta działka ma też inną wartość niż w centrum Gniezna – to ja nie widzę przeszkody. Kiedyś mój kolega, burmistrz emerytowany Marek Kozicki, z którym też miałem epizod bycia radnym i sołtysem 27 lat, to po co ja w końcu inwestuję na te wsie, chodniki, kanalizacje, jak rolników coraz mniej. My nie jesteśmy przeciwko sąsiadom. Ja jestem z miejscowości tzw. popegeerowskiej. Dzisiaj nie mówi się, a przynajmniej moim największym – 27 lat przed okrągłym stołem, zostałem sołtysem, czyli za starych czasów już, to największym osiągnięciem mojej kadencji i tym się będę chwalił, to jest to, że przestały być podziały – PGR-y i „bambry”. Z tą wiedzą, którą dzisiaj mam, to byłbym dumny, bo „bamber” to jest ktoś, kto przyjechał w którymś tam wieku do Polski i to był najlepszy rolnik. Kiedyś płakałem idąc do domu jak mnie ktoś wyzywał ze szkoły, że „bamber” idzie. Chodzi o to współzycie i tu potrzebna jest ustawa, że jeżeli się już wybudowałeś za płotem moim – to, co zresztą Piotr poruszał. Ostatnio byliśmy na mediacji we Wrześni. Rolnicy, mieszkańcy narzekają, że koło łowieckie nic nie robi, bo dziki, bo zwierzyna. Jeżeli jest ta działka bezpośrednio przy płocie, przepis łowiecki też w stronę ani w pobliżu strzelać nie można, bronić nie można to zaczynają się problemy. Chodzi cały czas nam o uregulowanie tych spraw, że niestety musimy jakiś wspólny język czy wspólne dobro sąsiedzkie zachować. Przykład pana z Łodzi, producenta trzody, gdzie sąsiad budując się, nawet korzystał z jego pomocy, a po wybudowaniu i zameldowaniu jest jego największym wrogiem. O to właśnie nam chodzi, żeby takich sytuacji nie było. Ja nie chcę się tutaj rozgadywać. Koledzy, którzy przedstawili problemy, bo te problemy są ogólne, wszędzie... Wasza gmina jest specyficzną gminą i gdzieś te możliwości rozbudowy – dzisiaj młodzież u teściów czy dziadków nie siedzi po ślubie 20 lat, tylko chce iść na swoje i chce mieć możliwości. To cieszy, że mają inicjatywę; że mają możliwości rozwoju. Nas też to cieszy, bo wieś wtedy dostaje innego blasku. Zresztą przejeżdżając – nie chwając się – przez moją wioskę, gdzie kiedyś płoty się przewracały, osiedle popegeerowskie – dzisiaj jest po prostu osiedle, wspólne boisko. To też były lata pracy. Pokolenie też musiało wymrzeć, żeby rozmawiać na innej płaszczyźnie. Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem bardzo dziękuję za rozmowę i przedstawienie działalności.

- Zbigniew Stajkowski: Dziękuję bardzo za zaproszenie. Ja może Panu Przewodniczącemu to na piśmie zostawię – nasze osiągnięcia i nieosiągnięcia z Powiatu Gnieźnieńskiego. Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 2. Przechodzimy do punktu 3 – Sprawozdanie Wójta Gminy Gniezno z pracy w okresie międzysesyjnym, w tym z realizacji uchwał.

3. Sprawozdanie Wójta Gminy Gniezno z pracy w okresie międzysesyjnym, w tym z realizacji uchwał

- Wójt Gminy Gniezno Maria Suplicka: Przedstawi Pani Wójt Maria Suplicka.

- Wójt Maria Suplicka: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, przedstawiam sprawozdanie z okresu międzysesyjnego.

W Referacie Rozwoju i Inwestycji zakończono inwestycje sieci wodociągowych w miejscowościach:

- Kalina za kwotę brutto około 50.000,00 zł;
- Kalina-Wymysłowo – kolejna umowa zakończona, też za kwotę blisko 50.000,00 zł;
- Szczytniki Duchowne – koszt umowy z wykonawcą to 23.000,00 zł brutto;
- Lulkowo-Strzyżewo Paczkowe – koszt wodociągu 68.000,00 zł brutto;
- Lulkowo – koszt umowy z wykonawcą 5.500,00 zł.

Zakończono też oświetlenie w miejscowości Jankówko, os. Wierzbowe, I etap – tutaj koszt umowy wynosił 86.600,00 zł brutto.

Ścieżka rowerowa Osiniec-Szczytniki – jest to inwestycja, która została zakończona za łączną kwotę brutto 2.496.000,00 zł. Ścieżka rowerowa została zbudowana na odcinku z Osińca do Szczytnik

Duchownych. Zakończona została w sensie wykonawstwa i odbyły się już odbiory techniczne robót. Długość tego odcinka, tej drogi rowerowej wynosi 2,7 km. Całość budowy możliwa była dzięki dofinansowaniu w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Koszt wykonania to ponad 2.400.000,00 zł, jak podawałam wcześniej. Na tą kwotę składa się 1.700.000,00 zł – kwota dofinansowania w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Wielkopolski na lata 2021-2027. Gmina jest beneficjentem środków finansowych i realizatorem prac ścieżki rowerowej, a wykonawcą tej inwestycji była firma Bruk-Bud Sławomir Biegasiewicz z Wilczyna. Ścieżka jest częścią kompleksowej inwestycji. Na przebudowę czeka droga powiatowa od Osińca do Lubochni o długości 3,6 km. Przebudowę drogi realizuje Powiat Gnieźnieński.

Zakończono także prace związane z wykonaniem wiaty w m. Goślinowo na placu zabaw przy szkole podstawowej. Koszt umowy z wykonawcą wynosił 25.600,00 zł brutto.

Z początkiem października zakończyliśmy także prace związane z budową siłowni zewnętrznej w Piekarach w ramach XV edycji konkursu Pięknieje Wielkopolska Wieś, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Został zrealizowany projekt pn. Ćwiczymy, gramy, o nasze zdrowie dbamy, czyli budowa siłowni zewnętrznej w Piekarach. W ramach projektu zostały wykonane, zakupione i zamontowane 8 urządzeń wielofunkcyjnych, na których jednocześnie będzie mogło ćwiczyć 14 osób. Wykonano też stół betonowy do tenisa stołowego, betonowe piłkarzyki, stoliki do gry w szachy, tablicę informacyjną z regulaminem korzystania z urządzeń. Została też wykonana wielkoformatowa szachownica z kostki brukowej oraz zakupiono duże piony szachowe. Uzupełnieniem tej infrastruktury są ławki i kosze na śmieci. Całkowita wartość projektu wyniosła 80.000,00 zł, z tego 56.000,00 zł pochodzi z dofinansowania ze środków Urzędu Marszałkowskiego, 10.000,00 zł z funduszu sołectkiego i 14.000,00 zł z budżetu Gminy Gniezno. Podsumowaniem projektu będzie otwarcie, które przewidywane jest na początek listopada. Otwarcie tego obiektu odbędzie się przez mieszkańców. Wydarzenie jest częścią wkładu własnego do projektu.

Referat Planowania, Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości najbardziej dociążony, jeśli chodzi o prowadzenie postępowań z zakresu wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego. Na chwilę obecną do tegoż urzędu wpłynęły 1162 wnioski o ustalenie warunków zabudowy oraz 22 wnioski o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego. Można powiedzieć, że liczba wniosków przekroczyła już trzykrotnie liczbę wniosków, które były składane w poprzednich latach.

Prowadzone były też sprawy związane z podziałem nieruchomości, wydawaniem zaświadczeń. Sukcesywnie też są kompletowane niezbędne dokumenty do przygotowania kolejnych wniosków do Wojewody Wielkopolskiego, dotyczących komunalizacji dróg będących własnością Skarbu Państwa. W okresie minionym Referat uczestniczył w przygotowaniu projektu budżetu na nowy rok.

W Referacie Ochrony Środowiska również praca bieżąca - przedzimowa pielęgnacja terenów. Regularnie realizowane jest zadanie kontroli nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe i przydomowe oczyszczalnie ścieków. Prowadzone też są odbiory zrealizowanych i zgłoszonych do urzędu prac w ramach programu Poprawa jakości powietrza na terenie Gminy Gniezno. Poza tym, prowadzone są bieżące działania związane z zagospodarowaniem odpadami komunalnymi na terenie naszej gminy.

W podatkach praca bieżąca. W minionym okresie międzysesyjnym przeprowadzono 100 postępowań w sprawie ustalenia osobom fizycznym wysokości podatku od nieruchomości, rolnego oraz leśnego za bieżący rok, a także lata ubiegłe. Wystawiane są regularnie zaświadczenia w sprawie powierzchni gospodarstwa i dochodu z pracy w gospodarstwie rolnym. Na bieżąco są księgowane wpłaty oraz zwroty, a z tytułu zaległości podatkowych wystawiono 376 upomnień dla osób fizycznych i prawnych na kwotę 200.000,00 zł oraz 6 tytułów wykonawczych na kwotę 24.000,00 zł.

Przedstawiam Państwu też informację wnioskowania i pozyskania środków, o które mogliśmy się ubiegać w ramach ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Złożyliśmy 8 wniosków na dofinansowanie następujących zadań:

Agregat o mocy 80 kW dla Urzędu Gminy Gniezno – na to zadanie otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 80.000,00 zł. Środki własne na ten cel to 20.000,00 zł, a łącznie ten zakup będzie wynosił 100.000,00 zł.

Kolejny wniosek to skład kilku urządzeń. Złożyliśmy zapotrzebowanie na zakup folii na pokrycie dachowe, osuszacze, nagrzewnice, namiotów, zbiorników na paliwo z dystrybutorem, agregatów prądotwórczych, a także na zakup mobilnego sprzętu oświetleniowego. Łączna kwota wynosi 95.000,00 zł. Kwota dotacji to 75.000,00 zł, a środki własne 20.000,00 zł. Na ten złożony wniosek nie pozyskaliśmy jeszcze potwierdzenia o dofinansowaniu.

Trzeci wniosek to agregat prądotwórczy o mocy 50 kW. Łączna Kwota tego zakupu wynosi 70.000,00 zł. Kwota dotacji to 50.000,00 zł, a środki własne w budżecie na ten cel przeznaczone to 20.000,00 zł. Na ten agregat nie pozyskaliśmy jeszcze dofinansowania.

Zakup przyczepy do wody pitnej o pojemności minimum 5000 dm³. Ten zakup łącznie ma kosztować 70.000,00 zł. Staramy się o dotację w kwocie 56.000,00 zł. Środki własne na ten cel przeznaczone to 14.000,00 zł. Ten wniosek jest także jeszcze nierozpatrzony, czeka na rozpatrzenie.

Piąty wniosek to wyposażenie miejsc, schronień – zakup łóżek polowych szpitalnych, zakup agregatu prądotwórczego, zakup kompletów pościeli jednorazowej, śpiworów, koców, nagrzewnic, zakup kontenera magazynowego. Wszystkie te elementy to jeden projekt. Łączna wartość tego projektu to 197.000,00 zł. Na ten cel chcemy pozyskać kwotę 157.600,00 zł, a środki własne przeznaczone na ten cel to 99.400,00 zł. Na ten projekt też czekamy na uzyskanie dofinansowania.

Kolejne dwa projekty uzyskały już dofinansowanie:

Przeprowadzenie szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej dla kadry urzędniczej – 25.000,00 zł łączna wartość. 15.000,00 zł to kwota dotacji, a 10.000,00 zł z budżetu gminy.

Drugi projekt, który też uzyskał dofinansowanie to z kolei szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej dla radnych, sołtysów, dyrektorów szkół, przedsiębiorców z obszaru Gminy Gniezno. Na ten projekt pozyskaliśmy środki 28.000,00 zł. 7.000,00 zł dokładamy z budżetu gminy, czyli łączna wartość szkoleń dla tych osób wyniesie 35.000,00 zł. Tutaj dodam, że poprzez pozyskanie tych środków mamy tą możliwość przeprowadzenia szkoleń, a szkolenia są absolutnie obowiązkowe. Cała Polska przeprowadza szkolenia dla swoich kadr, dla swoich radnych, dla sołtysów i te szkolenia są absolutnie obowiązkowe dla wszystkich.

Ósmy projekt, który też złożyliśmy w ramach tej samej ustawy to budowa magazynu ochrony ludności. Tutaj łączna kwota tego zadania wynosi 60.000,00 zł. 57.000,00 zł to kwota dofinansowania, a 3.000,00 zł to wkład własny. To zadanie jest też w poczekalni do uzyskania dofinansowania.

Podsumowując, na 8 projektów, 3 mamy rozstrzygnięte co do kwestii dofinansowania, a na pozostałe czekamy na uzyskanie.

Jeszcze dwa ważne komunikaty:

22 października o godz. 17:30 w świetlicy wiejskiej w Piekarach odbędzie się szkolenie pn. Rodzicielstwo i dzieciństwo w cyfrowym świecie – o minimalizowaniu zagrożeń i budowaniu pozytywnych relacji. Spotkanie kierowane jest do pedagogów, nauczycieli, opiekunów w żłobku, rodziców i wszystkich innych osób zainteresowanych tematyką. Szkolenie prowadzi prof. Jakub Andrzejczak. Można zapisywać się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdziechowie, a także każdy chętny, kto chciałby skorzystać z tego szkolenia, może zapisać się pod nr tel. 606 225 937, albo najprościej – kto chciałby skorzystać z tego szkolenia, może uzyskać stosowne informacje w sekretariacie Urzędu Gminy.

Przypominamy także, że jeszcze do 31 grudnia kobiety powyżej 40. roku życia, zamieszkujące na terenie Gminy Gniezno, mogą skorzystać z bezpłatnych badań osteoporozy. Obowiązują tutaj też zapisy, a szczegóły tych zapisów są dostępne na Facebooku gminy.

W okresie międzysesyjnym przeprowadzane cały czas na bieżąco są postępowania o zamówienia publiczne. W minionym okresie było tych zamówień blisko 15 realizowanych. Dotyczą one jeszcze realizacji zadań wynikających z planu budżetu, a więc zarówno sprawy drogowe, oświetlenie, wodociągowe, ale też następuje realizacja zadań wpisanych w harmonogram projektu Cyberbezpieczny Samorząd, a także montaż instalacji OZE oraz wymiana źródeł ciepła w budynkach Ochotniczych Straży Pożarnych, rozbudowa zbiorników retencyjnych na terenie Gminy Gniezno – staw w Mnichowie w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027, działanie 2.6 – zwiększanie odporności na zmiany klimatu i klęski żywiołowe w ramach ZIT.

Drogi gminne, tak jak już wspominałam – jeszcze zlecamy też wykonanie dokumentacji projektowej w branży drogowej, elektrycznej. Dotyczy to os. Tęczowego w Szczytnikach Duchownych.

Odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości – przetarg w trakcie, otwarcie ofert 10 listopada. To jest wszystko w zakresie zamówień publicznych.

Ostatni element – sprawozdanie z realizacji uchwał w okresie międzysesyjnym. Uchwały:

- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033 – w realizacji;
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 r. – zrealizowana;
- w sprawie wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zbycie nieruchomości we wsi Osiniec w trybie bezprzetargowym – zrealizowana;
- w sprawie wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zbycie nieruchomości we wsi Krzyszczewo w trybie bezprzetargowym – zrealizowana;
- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w miejscowości Szczytniki Duchowne – zrealizowana;
- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Szczytniki Duchowne – zrealizowana.

Dziękuję bardzo.

Radna Maria Brykczyńska opuściła sale obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w punkcie 3. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby wziąć udział w dyskusji? Zgłoszenie mam od Radnego Jakuba Fryzy. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radny Jakub Fryza: Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie do Pani Wójt w sprawie tego agregatu 80 kW. Czy on będzie mobilny?

- Wójt Maria Suplicka: Tak, agregaty są mobilne.

- Radny Jakub Fryza: Czyli będziemy mogli je wykorzystywać na wszelkiego rodzaju imprezy, gdzie nie mamy bezpośredniego podłączenia?

- Wójt Maria Suplicka: Tak. Generalnie to dobrze służy tym urządzeniom, żeby były regularnie korzystane.

- Radny Jakub Fryza: Czy to będzie na stanie Urzędu Gminy, czy to przejdzie pod jurysdykcję którejś z Ochotniczych Straży Pożarnych?

- Wójt Maria Suplicka: Nie wiem, o który Pan pyta, ale jeżeli mówimy o tym dla potrzeb urzędu to będzie tutaj dla nas służyć.

- Radny Jakub Fryza: Super, dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Radna Iwona Modrzejewska. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Iwona Modrzejewska: Ja w sumie w tym samym temacie, bo udało się pozyskać dosyć dużo środków związanych z naszą ochroną mieszkańców, z obronnością. Mam pytanie – w jakim procencie spełniamy pewne normy? Czy jeszcze dużo zostało nam do wykonania w tym temacie zakupów rzeczy związanych z tym, żebyśmy w pełni...

Radna Maria Brykczyńska powróciła na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 14 Radnych.

- Wójt Maria Suplicka: Generalnie wszystkie wnioski, które złożyliśmy, odpowiadają na potrzeby dofinansowania w kwocie pół miliona złotych. Wszystkie te wnioski były złożone w odpowiedzi na ogłoszone nabory, konkursy. Myśmy tutaj dopełnili w pełni wszystkie warunki, żeby zawnieioskować. Złożyliśmy też zapotrzebowanie na to, na co uznaliśmy, że będzie w pierwszej kolejności potrzebne, a jednocześnie są to urządzenia, na które mogliśmy składać o dofinansowanie. Te warunki, które były nam postawione, zostały wykorzystane, mimo że ta sytuacja wnioskowania nas trochę zaskoczyła ze względu na to, że wcześniej mieliśmy informację, że będzie inny sposób wnioskowania o środki, inaczej będzie sposób planowania, wykorzystania środków, które są przyznane z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. My po prostu musimy się dostosować do warunków, które zostały wszystkim gminom w Polsce przedstawione i tak działamy.

- Radna Iwona Modrzejewska: Super, dziękuję, czyli jesteście w miarę na bieżąco.

- Wójt Maria Suplicka: Tak, jesteście bardzo na bieżąco.

- Radna Iwona Modrzejewska: Dziękuję ślicznie.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję. Następna w kolejce w dyskusji Pani Joanna Wojtkowiak. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Dziękuję za głos. Czy Pani Wójt jest w stanie przewidzieć kiedy będą rozstrzygnięcia tych pozostałych pięciu wniosków?

- Wójt Maria Suplicka: Chciałabym to zrobić. Była wstępna informacja, że gdzieś na przełomie września/października już powinniśmy mieć taką wiedzę, ale ja też rozumiem to opóźnienie, bo Urząd Wojewódzki pracuje na niezwykłych trybach. Wnioski licznie spłynęły z całego województwa. Mamy taki stały przepływ informacji, że to procedowanie się odbywa, ale musimy wykazać cierpliwość.

- Radna Joanna Wojtkowiak: A czy jest szansa, że to dofinansowanie będzie mniejsze, skoro napłynęło tyle wniosków i po prostu będziemy musieli dołożyć więcej z własnej kieszeni?

- Wójt Maria Suplicka: Trudno powiedzieć, aczkolwiek te wnioski, które Państwu wymieniłam w takiej postaci i zapotrzebowaniu jakie zgłosiliśmy, w takiej postaci otrzymaliśmy, także może pozytywnie będzie też wobec innych wniosków.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Jeszcze jedno pytanie. Gdzie gmina zamierza trzymać ten cały zakupiony sprzęt? Tego sporo jest, jak Pani Wójt wyczytała. Czy to będzie miało coś do czynienia z terenem w Kalinie, czy są inne miejsca?

- Wójt Maria Suplicka: Przygotowujemy się. Częściowo pewnie teren Kaliny i przyszłościowo PSZOK będzie też jakimś miejscem, gdzie będziemy mogli lokalizować. Przygotowujemy się do tego, żeby ten sprzęt znalazł miejsce jak najwłaściwsze do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Radna Maria Brykczyńska. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję bardzo. Pierwsze pytanie pokrywa się z pytaniem Pani Radnej Wojtkowiak. Na pozostałe nie ma jeszcze odpowiedzi czy otrzymaliśmy czy nie?

- Wójt Maria Suplicka: Nie ma odpowiedzi.

- Radna Maria Brykczyńska: Dobrze. Jeszcze miałam drugie pytanie, które mi teraz wyleciało z głowy, to może później.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam punkt 3. Przechodzimy do punktu 4 – Informacja Przewodniczącego Rady Gminy Gniezno o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy Gniezno o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Przedstawi Pani Wiceprzewodniczącą Iwona Modrzejewska, proszę bardzo.

- Radna Iwona Modrzejewska: Posiedzenia Rady Gminy Gniezno w okresie międzysesyjnym:

14 października 2025 r. obradowała Komisja Finansów i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego. Tematem posiedzenia było omówienie projektów uchwał na XX sesję Rady Gminy Gniezno.

14 października 2025 r. obradowała Komisja Gospodarki Rolnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. Tematem posiedzenia było:

1. Omówienie projektów uchwał na XX sesję Rady Gminy Gniezno.

2. Realizacja budowy PSZOK w gminie – wizyta w terenie.

3. Wizytacja Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Lulkowie.

Reprezentowanie Rady Gminy Gniezno w okresie międzysesyjnym:

2 października 2025 r. Przewodniczący Rady Gminy Gniezno wraz z Radnymi brał udział w spotkaniu w Urzędzie Miejskim w Kłecku, które miało na celu poznanie funkcjonowania gminnej spółki komunalnej.

14 października 2025 r. Radni Gminy Gniezno brali udział w spotkaniu informacyjnym w Urzędzie Gminy Gniezno, które dotyczyło realizacji zadania pn. "Budowa nowego ujęcia wody wraz ze stacją podnoszenia ciśnienia wody oraz nowej infrastruktury wodociągowej w południowo-wschodniej części gminy Gniezno".

15 października 2025 r. Przewodniczący Rady Gminy Gniezno wraz z członkami Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Pomocy Społecznej brał udział w uroczystej Gali Stypendystów Gminy Gniezno.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy Państwo Radni mają jakieś pytania w punkcie 4? Nie widzę zgłoszeń, zatem chciałbym ogłosić 5 minut przerwy, zanim przejdziemy do punktu 5.

Przewodniczący Rady Gminy o godz. 11:22 ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.
--

Przewodniczący Rady Gminy o godz. 11:34 wznowił obrady XX sesji Rady Gminy Gniezno. Po przerwie na salę obrad nie powrócił Radny Mariusz Nawrocki. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Po przerwie wznowiamy XX sesję Rady Gminy Gniezno. Jesteśmy w punkcie 4. W związku z powyższym zamykam punkt 4. Przechodzimy do punktu 5 – Podjęcie uchwał w sprawie: a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033.

5a) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Projekt przedstawi Pani Skarbnik Lidia Lebizon. Podczas Komisji Finansów i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego opinia była pozytywna – 8 głosów za. Podczas obrad

Komisji Gospodarki Rolnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego opinia była pozytywna – 5 głosów za. Oddaję głos Pani Skarbnik, proszę bardzo.

- Skarbnik Lidia Lebizon: Dziękuję. Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, uchwała Rady Gminy Gniezno z dnia 16 października 2025 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033.

W uchwale nr X/64/2024 Rady Gminy Gniezno z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033 wprowadza się następujące zmiany:

1) W załączniku nr 1 - "Wieloletnia prognoza finansowa" wprowadza się zmiany zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały, który stanowi integralną część.

2) W załączniku nr 2 – "Wieloletnie przedsięwzięcia finansowe" wprowadza się zmiany zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały, który stanowi integralną część.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w punkcie 5a). Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy możemy jeszcze raz? Nieobecny podczas obrad Radny Mariusz Nawrocki oraz Ryszard Majewski. Za chwilę będzie ponowny panel jeszcze raz. Jeszcze raz wdusimy to co wdusiliśmy.

Głosowanie:

Głosów „za” 13
Głosów „przeciw” 0
Głosów „wstrzymujących się” 0

Rada Gminy Gniezno przyjęła uchwałę nr XX/149/2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gniezno na lata 2025-2033

Brykczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Brak głosu
Fryza Jakub	Za	Rzempła-Chmielewska Agnieszka	Za
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 13 Radnych, nikt z Radnych się nie wstrzymał, nikt nie był przeciwny, zatem uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Zamykam punkt 5a). Przechodzimy do punktu 5b) – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 r.

5b) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 r.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Podczas obrad Komisji Finansów i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego opinia była pozytywna – 8 głosów za. Podczas obrad Komisji Gospodarki Rolnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego opinia była pozytywna – 5 głosów za. Projekt przedstawi Pani Skarbnik Lidia Lebizon, proszę bardzo.

- Skarbnik Lidia Lebizon: Dziękuję. Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, uchwała Rady Gminy Gniezno z dnia 16 października 2025 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 r.

W uchwale Rady Gminy Gniezno nr X/63/2024 z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwały budżetowej na 2025 r. wprowadza się następujące zmiany:

1. Zwiększa się ustaloną w § 1 ust. 1 uchwały budżetowej (po zmianach) łączną kwotę dochodów budżetu na 2025 rok o kwotę 0,46 zł do kwoty 103.688.131,15 zł w tym:

- dochody bieżące zwiększa się o kwotę 0,09 zł do kwoty 91.071.281,49 zł,

- dochody majątkowe zwiększa się o kwotę 0,37 zł do kwoty 12.616.849,66 zł.

2. Zmniejsza się ustaloną w § 2 ust. 1 uchwały budżetowej (po zmianach) łączną kwotę wydatków budżetu na 2025 rok o kwotę 101.999,54 zł do kwoty 104.839.183,84 zł z tego:

- wydatki bieżące zmniejsza się o kwotę 84.914,91 zł do kwoty 84.770.350,60 zł,

- wydatki majątkowe zmniejsza się o kwotę 17.084,63 zł do kwoty 20.068.833,24 zł.

3. Zwiększa się ustaloną w § 2 ust. 2 pkt 2 uchwały budżetowej (po zmianach) łączną kwotę wydatków bieżących na wynagrodzenia i składki od nich naliczane o kwotę 4.800,00 zł do kwoty 36.905.613,14 zł.

4. Zwiększa się ustaloną w § 2 ust. 2 pkt 4 uchwały budżetowej (po zmianach) łączną kwotę wydatków na realizację zadań finansowanych z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt. 2 i 3 o kwotę 0,46 zł do kwoty 12.088.295,48 zł.

5. W § 4 Określa się deficyt budżetu w wysokości 1.151.052,69 zł, który zostanie sfinansowany z przychodów z wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust.2 pkt 6 ustawy w kwocie 1.151.052,69 zł.

6. W § 5 ust. 1. Określa się łączną kwotę planowanych przychodów budżetu w wysokości 6.823.044,69 zł z tytułu:

- 254.978,24 zł - Przychody jednostek samorządu terytorialnego z wynikających z rozliczenia środków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków.

Radny Jakub Fryza opuścił salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 12 Radnych.
--

- Skarbnik Lidia Lebizon: 2.885.000,00 zł - Wolne środki, o których mowa w art. 217 ust.2 pkt 6 ustawy.

- 3.581.937,00 zł - Przelewy dokonane z lokat z lat ubiegłych.

- 101.129,45 zł - Przychody jednostek samorządu terytorialnego z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach.

7. W § 6 określa się zestawienie planowanych kwot dotacji udzielanych z budżetu Gminy Gniezno w łącznej kwocie 3.300.302,16 zł z tego:

1) dotacje dla jednostek sektora finansów publicznych – 3.006.350,16 zł

2) dotacje dla jednostek spoza sektora finansów publicznych – 293.952,00 zł.

Adekwatnie w załączniku nr 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8 określone jak do niniejszej uchwały. Dziękuję.

Radny Jakub Fryza powrócił na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.
--

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w punkcie 5b). Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję w punkcie 5b) i poddaję pod głosowanie uchwałę dotyczącą zmiany uchwały budżetowej na 2025 r. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:

Głosów „za” 13

Głosów „przeciw” 0 Głosów „wstrzymujących się” 0			
Rada Gminy Gniezno przyjęła uchwałę nr XX/150/2025 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 r.			
Bryczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Brak głosu
Fryza Jakub	Za	Rzempała-Chmielewska Agnieszka	Za
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 13 Radnych, nikt z Radnych się nie wstrzymał, nikt nie był przeciwny, zatem uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Zamykam punkt 5b). Przechodzimy do punktu 5c) - w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/155/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

5c) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/155/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Podczas obrad Komisji Gospodarki Rolnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego opinia była pozytywna – 5 głosów za. Projekt uchwały przedstawi Pan Rafał Skweres Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Spraw Lokalnych.

- Kierownik Rafał Skweres: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Pani Wójt, szanowni Państwo Radni, w związku z tym, że od 1 stycznia 2025 r. odzież i tekstylia zostały wyodrębnione jako osobny rodzaj odpadów, których nie można wyrzucać do pojemnika na odpady zmieszane. W uchwale z 14 lutego 2020 r. o treści, którą odczytał Pan Przewodniczący, na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, chcielibyśmy wprowadzić zmianę w §3 pkt 2 po literze „f” dodać literę „g” w brzmieniu: „tekstylia i odzież - raz do roku, w systemie „u źródła””. To jest niewielka zmiana, ale ona będzie miała duży wpływ na mieszkańców Gminy Gniezno, bo tak jak mówiłem, od 1 stycznia 2025 r. odzież i tekstylia mogą być oddawane jedynie do PSZOK-u. W związku z tym, że nie wszyscy mieszkańcy mają możliwość udać się do tego PSZOK-u, tzn. mają możliwość, ale dla wielu jest to duża odległość. Są sołectwa, które do PSZOK-u mają po 10-12 km. Chcielibyśmy, aby od stycznia 2026 roku obowiązywała ta uchwała i mieszkańcy raz do roku, przy zbiórce wielko gabarytów – chcielibyśmy to w marcu zrobić, żeby mogli oddawać w systemie „u źródła”, tzn. wystawiać przed teren nieruchomości w workach odzież i tekstylia. Zbiórkę wielko gabarytów mamy 2 razy w roku – w marcu i październiku. Tutaj chcielibyśmy na razie zrobić raz do roku i zobaczymy ile będzie nas to kosztowało, bo oczywiście jest to dodatkowa usługa. Zakładam, że może wzrosnąć stawka za odpady komunalne, ponieważ żądamy od podmiotu, który będzie świadczył dodatkową usługę.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję. Otwieram dyskusję w punkcie 5c). Zgłasza się Pani Radna Agata Górna. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Agata Górna: Bardzo dobra zmiana. Bardzo dziękuję. Pamiętam, że na początku roku trwały dyskusje o tym jak to zrobić. Bardzo się cieszę i mam nadzieję, że to będzie funkcjonować na dłużej i będzie możliwie tanie. Dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Radna Joanna Wojtkowiak, proszę bardzo.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Dziękuję bardzo za głos. Zgadzam się z Panią Agatą, że to jest bardzo dobra zmiana. Panie Rafale, chciałabym, żeby Pan dla mieszkańców mógł doprecyzować co to za tekstylia, co to za obuwie. Czy to nadal muszą być rzeczy, które mogą być używane? Czy to mogą być podarte rajstopy i przetarte skarpetki? W jaki sposób my to mamy wystawiać na zewnątrz obok tych wielko gabarytowych odpadów?

- Kierownik Rafał Skweres: Jeżeli ta uchwała będzie przyjęta, to my będziemy mieszkańców oczywiście, tak jak przed zbiórką wielko gabarytów, informować. Mamy pomysł, żeby to było we workach; żeby nie były te odpady luzem wystawiane, tylko żeby były we workach. Taki mamy też zapis w specyfikacji do składania ofert w sprawie odbioru odpadów komunalnych na terenie gminy. Oczywiście mówimy tutaj o odpadach. Te wszystkie kontenery PCK, które są w miastach czy gminach wystawiane, to nie mówi się o odpadach tylko o odzieży, która jest wykorzystywana dalej i to nie jest odpad. My się zajmujemy gospodarką odpadami i będziemy odbierać odpady, tzn. jeżeli ktoś wystawi we worku zużytą odzież i zużyte obuwie to jest to odpad. My nie będziemy tego powtórnie wykorzystywać tylko firma będzie to odbierała jako odpad, zakwalifikowany pod kodem odpadu. To będzie w workach odbierane. My oczywiście poinformujemy jakie to mają być worki. Na pewno nie będą mogły być to worki, które mają przypisany swój kolor do odpowiedniego rodzaju odpadu, który jest selektywnie zbierany, tzn. nie mogą być to worki niebieskie, zielone i żółte, ponieważ one są przypisane do odpowiednich tworzyw, do szkła i do makulatury.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Czyli np. taki czarny worek na śmieci i tam stare mopy, stare skarpetki, stare buty.

- Kierownik Rafał Skweres: Chcemy to przeprowadzić jak będzie zbiórka wielko gabarytów i najprawdopodobniej byłoby to w marcu. Zawsze mamy dwa razy w roku – w marcu i w październiku. Chcielibyśmy to zrobić w marcu w 2026 roku.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jest Pani usatysfakcjonowana?

- Radna Joanna Wojtkowiak: Bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy jeszcze ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Udzielam głosu Pani Radnej Joannie Janiak, proszę bardzo.

- Radna Joanna Janiak: Ja bym chciała się jeszcze dopytać czy my, jako mieszkańcy, dostaniemy worki z gminy tak jak na odpady, czy worki mamy mieć swoje?

- Kierownik Rafał Skweres: Nie. My będziemy informowali, że w takim i w takim kolorze worek. Worek będzie musiał sobie mieszkaniec zakupić. Standardowe czarne worki.

- Radna Joanna Janiak: Czy jest jakaś ograniczona liczba tych worków?

- Kierownik Rafał Skweres: Nie, to nie będzie limitowane. Tak jak zbiórka wielko gabarytów też nie jest limitowana.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma jeszcze pytanie w tym punkcie?

- Kierownik Rafał Skweres: Oczywiście zauważyliśmy, że więcej odzieży – zresztą pan kierownik na ostatniej Komisji, która była wyjazdowa w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów o tym mówił, że zwiększa się liczba odzieży i tekstyliów, które są przywożone do PSZOK-u, także część mieszkańców znalazła sobie rozwiązanie i tam wozi. My zachęcamy, żeby do PSZOK-u wozić, aczkolwiek nadal jest wiele zapytań. Mieszkańcy oczekują, żeby znalazło się jakieś rozwiązanie i my tutaj to rozwiązanie proponujemy. Niektóre gminy chcą wstawić jakieś zbiorcze kontenery itd., ale my już te kontenery przerabialiśmy nie raz i wiecie Państwo jak to potem w terenie wygląda. Nie chcielibyśmy wstawiać tych kontenerów. Wiemy też, że np. w niektórych gminach tak to funkcjonuje, że kontenery są wstawiane i to co lepsze jest zabierane do sklepów, a to co gorsze jest traktowane jako odpad i trafia z powrotem do PSZOK-u. Ja nie jestem zwolennikiem kontenerów, żeby znajdowały się na terenie gminy.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Nie widzę żadnych zgłoszeń, zatem możemy poddać pod głosowanie uchwałę dotyczącą zmiany uchwały Nr XXI/155/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:

Głosów „za” 13
Głosów „przeciw” 0
Głosów „wstrzymujących się” 0

Rada Gminy Gniezno przyjęła uchwałę nr XX/151/2025 w sprawie zmiany uchwały nr XXI/155/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Bryczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Brak głosu
Fryza Jakub	Za	Rzempła-Chmielewska Agnieszka	Za
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 13 Radnych, nikt z Radnych się nie wstrzymał, nikt nie był przeciwny, zatem uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Zamykam punkt 5c). Przechodzimy do punktu 5d) – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z tym samym dzierżawcą, na te same nieruchomości, oznaczone geodezyjnie numerem 282 i 283, położone w miejscowości Lulkowo.

5d) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z tym samym dzierżawcą, na te same nieruchomości, oznaczone geodezyjnie numerem 282 i 283, położone w miejscowości Lulkowo

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Podczas obrad Komisji Finansów i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego opinia była pozytywna – 8 głosów za. Projekt uchwały przedstawi Pan Sławomir Gabryszak Inspektor w Referacie Planowania, Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości. Proszę bardzo.

- Inspektor Sławomir Gabryszak: Szanowni Państwo, niniejsza uchwała dotyczy wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy na ten sam grunt, z tym samym dzierżawcą. To są działki 282 i 283 w Lulkowie. Poprzednia umowa skończyła się i dotychczasowy dzierżawca zwrócił się z wnioskiem do Wójta o przedłużenie tej umowy do 31 grudnia 2025 r. w celu prowadzenia dalszych procedur związanych z nabyciem tych nieruchomości. Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w punkcie 5d). Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję i poddaję pod głosowanie uchwałę dotyczącą wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z tym samym dzierżawcą, na te same nieruchomości, oznaczone geodezyjnie numerem 282 i 283, położone w miejscowości Lulkowo. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablicie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:

Głosów „za” 13
Głosów „przeciw” 0
Głosów „wstrzymujących się” 0

Rada Gminy Gniezno przyjęła uchwałę nr XX/152/2025 w sprawie wyrażenia zgody dla Wójta Gminy Gniezno na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z tym samym dzierżawcą, na te same nieruchomości, oznaczone geodezyjnie numerem 282 i 283, położone w miejscowości Lulkowo

Bryczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Brak głosu
Fryza Jakub	Za	Rzempala-Chmielewska Agnieszka	Za
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 13 Radnych, nikt z Radnych nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał, zatem uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 5d). Przechodzimy do punktu 5e) – projekt uchwały dotyczący odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylenia uchwały nr LI/403/2022 w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków.

5e) Podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylenia uchwały nr LI/403/2022 w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Podczas obrad Komisji Finansów i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego opinia była pozytywna – 4 głosy za, 4 głosy wstrzymujące. Projekt uchwały przedstawi Pan Sławomir Gabryszak Inspektor w Referacie Planowania, Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości. Proszę bardzo.

- Inspektor Sławomir Gabryszak: Projekt uchwały dotyczy odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylecia uchwały w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków. Dotyczy to nieruchomości nr 127 położonej w Zdziechowie. Z racji oczekiwań mieszkańców i poprawy jakości życia w miejscowości, zasadne jest, aby odstąpić od próby sprzedaży tej nieruchomości. Dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w punkcie 5e). Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma pytanie w tym punkcie? Zgłoszenie mam od Pani Radnej Marii Brykczyńskiej. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Maria Brykczyńska: Ja bym chciała prosić Panią Wójt o przybliżenie nam tego tematu, bo podczas Komisji była mowa o tym, że już Pani Wójt jakieś rozmowy poczyniła.

- Wójt Maria Suplicka: Tutaj ta uchwała pozwoli nam formalnie działać na obiekcie, który jest cały czas wpisany w majątek naszej gminy. Ja Państwu tylko może przybliżę, że od momentu podjęcia uchwały wyrażającej zgodę na sprzedaż, ogłaszaliśmy 4 przetargi - bezskutecznie, bez żadnego najmniejszego zainteresowania. Nikt się nie interesował tym obiektem. Poza tym, sukcesywnie, ogłaszając kolejne przetargi zgodnie z przepisami, obniżaliśmy cenę. To też nie wpłynęło na to, żeby jednak wzbudzić zainteresowanie wśród kupujących, zatem to, że dzisiaj taką uchwałą przedstawiłam, jest częścią całego procesu, który toczył się od momentu, kiedy wyraziliście zgodę na sprzedaż, a dzisiaj proszę o wycofanie tej zgody. Oczywiście mamy pewne plany z tym budynkiem. Tak jak w uzasadnieniu uchwały jest wskazane – w pierwszej kolejności zwróciliśmy uwagę na głosy mieszkańców i wnioski, aby ta nieruchomość została w naszych zasobach, ale przeważającym argumentem w całej tej sprawie jest to, iż obiekt jest w bardzo dobrym stanie technicznym i mógłby być naszym gminnym miejscem schronienia, dlatego też analizując warunki, które dzisiaj musimy realizować, związane też z ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej i widząc pewne szanse pozyskania dofinansowania na rozwinięcie tego tematu w tym budynku, całkiem zasadnym wydaje się, żeby iść w kierunku pozostawienia tego obiektu w naszych zasobach. Bez wątpienia pałac w Zdziechowie jest najlepszym miejscem schronienia dla ludności, które możemy wskazać Wojewodzie i jednocześnie dopełniamy tym samym obowiązek, który na nas ciąży, żeby takie miejsce posiadać w naszej gminie.

Radny Mariusz Nawrocki powrócił na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 14 Radnych.

- Radna Maria Brykczyńska: Dobrze, ale też była mowa o tym... Jakie będziemy mieć zapewnienie, że jeżeli nie otrzymamy dofinansowania, że Gmina Gniezno ze swoich środków nie będzie musiała tego utrzymywać, jeżeli jakieś działania tam będą podejmowane, że środków własnych, co będzie bardzo dużym obciążeniem dla naszej gminy.

- Wójt Maria Suplicka: Tutaj podejmujemy próbę, aby przywrócić do użytkowania ten budynek. Nie mogę powiedzieć, że nie będziemy w związku z tym musieli ponieść jakichkolwiek nakładów, bo będziemy musieli ponosić nakłady. W pierwszym etapie zależy nam, żeby przywrócić funkcjonowanie mediów w tym budynku, czyli doprowadzić do stanu użyteczności. Zapewne równocześnie z przywróceniem mediów będziemy zmuszeni albo okaże się koniecznym, że obiekt będzie wymagał pewnych napraw albo prac konserwacyjnych, podnoszących te walory estetyczne budynku. To wszystko planujemy, żeby w przyszłym roku przeprowadzić. Równocześnie z naszymi

działaniami związanymi właśnie z nadaniem użyteczności temu budynkowi, będziemy starać się o dofinansowania z tych źródeł, które będą odpowiadały na nasze potrzeby.

Radna Agnieszka Rzempała-Chmielewska opuściła salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję. Podczas Komisji, podczas dyskusji była mowa, że w przypadku, kiedy nie otrzymamy dofinansowania to Gmina Gniezno znowu wystąpi ze sprzedażą, żeby nie obciążać finansów gminy.

- Wójt Maria Suplicka: Jest to niewykluczone. W tej chwili mamy pewną wiedzę. Od kilku lat próbujemy sprzedać obiekt. Nie ma zainteresowania. Cena obiektu już spadła. Obecnie operat szacunkowy, który został przygotowany jeszcze pod kątem ogłoszenia przetargu, oszacował tą nieruchomość na kwotę 1.700.080,00 zł, a przypomniał Państwu, że pierwszy operat, który sporządzaliśmy 4 lata temu, oszacował tą nieruchomość na kwotę 3.244.000,00 zł. Można by tutaj prognozować, że być może, żeby nam się udało w końcu sprzedać ten budynek, ale za naprawdę śmiesznie niskie pieniądze i najzwyczajniej szkoda. Jest to budynek w dobrym stanie technicznym. Możemy spróbować uratować to mienie poprzez stworzenie jakichś dodatkowych usług społecznych albo działań na rzecz społeczności, ale tak jak powiedziałam – co najważniejsze, będziemy mieli bardzo dobre miejsce na schronienie dla ludności.

- Radna Maria Brykczyńska: Ja rozumiem, że schron. Też o tym była mowa, że to jest najlepsze miejsce, ale to jest pod ziemią, a nad ziemią? Właśnie moja obawa jest taka, że jak nie dostaniemy dofinansowania to będzie następny obiekt, na który będziemy wykładać ogromne pieniądze.

- Wójt Maria Suplicka: Ja tylko powiem, że formalnie patrząc na to, podejmuje się uratowania funkcji tego budynku w taki sposób, żeby nadać mu jakieś zadania o charakterze społecznym. Odpowiedzialność na przywrócenie albo wykorzystanie tego budynku, zgodnie z zapisem uchwały, spoczywa na Wójtce i zrobię wszystko, żeby ten budynek służył dalej społeczności lokalnej.

- Radna Maria Brykczyńska: Czy Pani Wójt ma już jakiś pomysł na działania społeczne?

- Wójt Maria Suplicka: Rozważamy w kilku wariantach, ale zdecydowanie jest za wcześnie, żebyśmy dzielili się tymi pomysłami, bo one zwyczajnie muszą nabrać podstawy bardziej realnej, a na razie jesteśmy w fazie planowania.

- Radna Maria Brykczyńska: Czyli na razie w sumie tak nic nie wiemy dokładnie?

- Wójt Maria Suplicka: Wiemy, że chcemy przeznaczyć budynek na cele społeczne. Wiemy, że będziemy jak najniższymi nakładami próbowali przywrócić do użyteczności. Przyszły rok myślę, że będzie takim decydującym, żeby dalej podejmować decyzje.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję bardzo, chociaż nie przekonało mnie to do końca, bo było zapewnienie Radnego z tego terenu, że środków własnych nie będziemy przeznaczać na ten obiekt.

- Wójt Maria Suplicka: Proszę Państwa, nawet gdybyśmy chcieli ten ciężar nakładów przerzucić na dofinansowania, to jak wiecie Państwo, zawsze dofinansowania chcą wkłady własne. Też nie możemy do tego w taki sposób podchodzić. To jest nasz budynek - piękny budynek z własną historią, posiada duszę. W naszym interesie jest, żebyśmy też dbali o nasze mienie.

- Radna Maria Brykczyńska: Dobrze, dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Radna Iwona Modrzejewska. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Iwona Modrzejewska: Dziękuję. Ja mam pytanie, bo mówimy tutaj o tym, o czym rozmawialiśmy na Komisji, że to podpiwniczenie miałoby stanowić miejsce schronienia dla mieszkańców. Czy mamy jakiś inny punkt, który moglibyśmy na taki cel wykorzystać? Dlaczego pytam? Dla mnie niezasadne jest sprzedawanie budynku, który spełnia tę funkcję, jeżeli nie posiadamy innego miejsca, a wiem, że to jest nasz obowiązek posiadać takie miejsce, prawda?

- Wójt Maria Suplicka: Tak, to jest nasz obowiązek. Tak jak powiedziałam – ten budynek najlepiej się nadaje na miejsce schronienia dla ludności. Wskazywaliśmy wprawdzie inne lokalizacje, ale one tylko w bardzo niewielkim stopniu te potrzeby spełniły. Powiem nawet, że tworząc plan obrony cywilnej, który każda gmina ma obowiązek przygotowania, mieliśmy taki żal, że budynek jest wystawiony na sprzedaż, bo już wtedy wiedzieliśmy, że on by się idealnie nadawał na miejsce schronienia.

- Radna Iwona Modrzejewska: Z racji wielkości naszej gminy wystarczy nam jeden punkt czy będziemy musieli mieć kilka?

- Wójt Maria Suplicka: Oczywiście będziemy, w miarę potrzeb, reagować, żeby inne punkty również wskazać, ale jeszcze raz odnoś się do tej lokalizacji – bardzo duża wieś, w okolicach bardzo duża szkoła. To jest idealna lokalizacja na taki punkt schronienia. Poza tym, w innym miejscach też będziemy się starali wskazać takie miejsca. Mielibyśmy też ambicję wybudować schron, ale to jest karkołomne przedsięwzięcie.

- Radna Iwona Modrzejewska: Dobrze, a jeszcze drugie pytanie. Czy w związku z tym, że my zagospodarowalibyśmy dół-piwnicę na schron to czy góra może być użytkowana, nawet gdyby znalazł się ktoś chętny do wynajęcia?

- Wójt Maria Suplicka: Tak.

- Radna Iwona Modrzejewska: Czyli tutaj nie stoi nic na przeszkodzie, gdybyśmy my wykorzystali część jako schron, a po wprowadzeniu odpowiednich udogodnień, czyli przywróceniu mediów itp., to znalazłby się ktoś chętny, który chciałby jedną czy dwie sale użytkować na własną korzyść, to gmina może...

- Wójt Maria Suplicka: Oczywiście. Nawet naszym dążeniem jest, aby tą wyższą kondygnację poza piwnicą przygotować medialnie w taki sposób, aby w przypadku, gdyby był zewnętrzny podmiot, który chciałby skorzystać, mielibyśmy swobodę rozliczania.

- Radna Iwona Modrzejewska: Czyli tutaj nie ma przeciwwskazań do tego, że my użytkujemy schron, a góra może być użytkowana przez kogoś z zewnątrz.

- Wójt Maria Suplicka: Na pewno celem jest przygotować taką ofertę, która by służyła społeczności lokalnej.

- Radna Iwona Modrzejewska: Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby wziąć udział w dyskusji? Pani Radna Wioletta Nawrocka. Udzielam głosu, proszę bardzo.

Radna Alicja Kaczmarek opuściła salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 12 Radnych.
--

- Radna Wioletta Nawrocka: Dziękuję bardzo. Pani Wójt, Pani wspominała o wniosku. Czy ten wniosek już się pisze o dofinansowanie? Mamy dwa programy uruchomione. Do jednego programu możemy składać wnioski do 5 listopada, z tego co widzę – ochrona zabytków, program Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do tego Pani pisze ten wniosek czy do tego drugiego - Rządowy Program Odbudowy Zabytków? Możemy coś więcej wiedzieć na ten temat?

- Wójt Maria Suplicka: My tu wchodzimy w działania miękkie. Nie wchodzimy w uratowanie tego budynku czy przystosowanie tego budynku jako obiektu kultury i obiektu, który znajduje się pod opieką konserwatora, tylko chcemy go przystosować w takiej postaci jaka jest, bez istotnych zmian i wykorzystywać. My nie wchodzimy w takie projekty, bo to by oznaczało dla nas ogromne nakłady.

- Radna Wioletta Nawrocka: Dziękuję bardzo za odpowiedź.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać jeszcze udział w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam dyskusję w punkcie 5e) i przechodzimy do głosowania nad uchwałą dotyczącą odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylenia uchwały nr LI/403/2022 w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków. Kto z Pan i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:			
Głosów „za” 10			
Głosów „przeciw” 0			
Głosów „wstrzymujących się” 2			
Rada Gminy Gniezno przyjęła uchwałę nr XX/153/2025 w sprawie odstąpienia od zamiaru sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gniezno oraz uchylenia uchwały nr LI/403/2022 w sprawie obniżenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, wpisanej do rejestru zabytków			
Brykczyńska Maria	Wstrzymuję się	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Za	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Za	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Wstrzymuję się
Fryza Jakub	Za	Rzempała-Chmielewska Agnieszka	Brak głosu
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Za	Tubacki Lech	Za
Kaczmarek Alicja	Brak głosu	Wojtkowiak Joanna	Za

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Na sali nieobecna Radna Alicja Kaczmarek i Radna Agnieszka Rzempała-Chmielewska. Dziękuję, głosowało 12 Radnych – „za” głosowało 12 Radnych, 2 osoby się wstrzymały, nikt z Radnych nie był przeciwny, zatem uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 5e). Przechodzimy do punktu 5f) – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem.

5f) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy Państwo Radni życzą sobie, żeby wnioskodawca przedstawił uchwałę przy mównicy? Proszę bardzo, przedstawi wnioskodawca Pani Radna Maria Brykczyńska.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję bardzo. W związku z tym, że radnym również przysługuje inicjatywa uchwałodawcza, złożyłam tą uchwałę dotyczącą funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, które nie są obsługiwane przez MPK. O tym problemie dotyczącym tej strony gminy mówiłam niejednokrotnie. Ja tu sobie, przyznam szczerze, taką ściągę zrobiłam, żeby nic mi nie umknęło, ponieważ ta strona gminy, gdzie nie jest obsługiwana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, jest w pewnym sensie wykluczona komunikacyjnie.

Radna Alicja Kaczmarek powróciła na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Radna Maria Brykczyńska: Mieszkańcy są wykluczeni. Można to podzielić na takich kilka punktów: społeczne, gospodarcze, równościowe, bezpieczeństwo, środowiskowe. Jeżeli chodzi o społeczne to, jak już wspominałam, dostępność dla wszystkich mieszkańców. Nie każdy posiada samochód – osoby starsze, młodzież, osoby mniej zamożne w weekendy nie mają możliwości dojazdu do różnych miejsc, już nie wspomnę kościoł, cmentarz, znajomi, wydarzenia kulturalne czy do sklepu. Również chodzi tu o integrację społeczną, bo transport w dni wolne umożliwia utrzymanie więzi społecznych, a co za tym idzie – przeciwdziała wykluczeniu, samotności. Jeżeli chodzi o rodziny i młodzież to młodzi ludzie nie mogą korzystać z oferty sportowej, kulturalnej w dni wolne od pracy, jeżeli oczywiście rodzice czy ktoś nie zawiezie do miasta. Jeżeli chodzi o aspekty gospodarcze to też jest to ważne, jeżeli chodzi o wsparcie dla lokalnego handlu i usług, bo mieszkańcy łatwiej dojadą do sklepów, restauracji czy różnych wydarzeń kulturalnych. Zwiększa to również atrakcyjność gminy, bo dostępność transportowa to jest jeden z czynników osiedlania się też młodych ludzi i inwestorów. To jest bardzo ważne dla niektórych osób. Również zwiększa się atrakcja turystyczna gminy, bo transport weekendowy ułatwia dojazd odwiedzających. Jeżeli chodzi o aspekty prawne i równościowe to równość w dostępie do usług publicznych. Transport publiczny to nie jest luksus i o tym musimy mówić głośno. To jest tylko element usług komunalnych, podobnie jak inne media jak woda czy oświetlenie uliczne. To należy do obowiązków gminy, bo zgodnie z ustawą o publicznym transporcie zbiorowym, gmina odpowiada za organizację transportu na swoim terenie. Może to wydać się śmieszne, ale aspektem z mojej strony bardzo ważnym jest również bezpieczeństwo, bo nie ukrywam, że w dni wolne od pracy częściej odbywają się spotkania rodzinne, towarzyskie i transport publiczny daje alternatywę wobec jazdy samochodem po alkoholu, co czasami się zdarza. To wiąże się również z mniejszym ryzykiem wypadków drogowych. Jeżeli środowiskowe, to wiadomo – redukcja emisji spalin i hałasu, oszczędność infrastruktury, czyli mniejsze zużycie dróg, mniej problemów z parkowaniem. Koszt nie musi być wysoki, bo wystarczy ograniczona liczba kursów, np. w godzinach porannych i popołudniowych. Można nawet zrobić taki pilotaż na kilka miesięcy, jeżeli np. w ciągu przyszłego roku stwierdzimy, że nie ma dużo chętnych osób, które by korzystały z transportu w dni wolne od pracy. Można się również ubiegać o dofinansowanie z funduszy rządowych czy regionalnych. Krótko mówiąc – to, co mam tutaj w uzasadnieniu to jest pośrednio to, co przed chwilą powiedziałam. Z tego względu mam prośbę do Radnych, żeby się przychyłili do tej uchwały, a szczególnie tych Radnych, gdzie – tak jak na moim terenie – nie obsługuje linia autobusów MPK, co ewidentnie wyklucza niektóre osoby z naszej gminy z tych wszystkich usług czy imprez kulturalnych na terenie miasta czy nawet w innych miejscach gminy. To jest taka moja prośba. Jak wspomniałam – zawsze można w ciągu roku zmienić tą uchwałę i stwierdzić, że np. nie ma aż takiego zapotrzebowania i możemy zawsze zdjąć. Dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję. Otwieram dyskusję w punkcie 5f). Ja mam pytanie, bo mam kilka nieścisłości. Pierwsze to „Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji” – o ile wiem to nie ma takiego podmiotu w ogóle w Gnieźnie. Mamy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. Mamy pierwszy błąd – nie wiem czy znaczący, ale jest. Druga kwestia dotyczy tego, że w tytule mamy napisane „w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni

wolne od pracy”. Ustawa o dniach wolnych od pracy z dnia 18 stycznia 1951 r. ze zmianami z 2025 roku mówi o tym, że dni niżej wymienione, święta to:

- a) 1 stycznia – Nowy Rok,
- b) 6 stycznia – Święto Trzech Króli,
- c) pierwszy dzień Wielkiej Nocy,
- d) drugi dzień Wielkiej Nocy,
- e) 1 maja – Święto Państwowe,
- f) 3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja,
- g) pierwszy dzień Zielonych Świątek,
- h) dzień Bożego Ciała,
- i) 15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny,
- j) 1 listopada – Wszystkich Świętych,
- k) 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości,
- ka) 24 grudnia – Wigilia Bożego Narodzenia,
- l) 25 grudnia – pierwszy dzień Bożego Narodzenia,
- m) 26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia,
- 2) niedziele.

Nie ma tutaj mowy o sobotach. W §1 natomiast pojawia się: „Wyraża się wolę zapewnienia funkcjonowania w roku 2026 publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Gniezno w soboty, niedziele oraz inne ustawowo dni wolne od pracy.” Pojawia się słowo „sobota”, natomiast w tytule mamy tylko „dni wolne o pracy”, czyli mamy niezgodnie z ustawą o dniach wolnych od pracy.

To jedno, na co bym chciał zwrócić uwagę. Teraz chciałbym zadać pytanie – czym są główne punkty użyteczności publicznej? Co to znaczy? Jakie to są?

- Radna Maria Brykczyńska: Główne punkty użyteczności publicznej to jak sama nazwa wskazuje: szpitale, przychodnie, sklepy, nawet zajęcia w szkole, kino. Można by wymienić.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ok, teraz mam pytanie czy transport publiczny jest zobowiązany do dowozu do szpitala mieszkańców czy służą do tego inne służby, np. pogotowie, które będzie dowoziło do szpitali? Takie mam pytanie po prostu, bo mnie to zastanawia.

- Radna Maria Brykczyńska: Dla mnie pogotowie to jest bardzo ciężka sytuacja. Trudno żeby każdy mieszkaniec wzywał karetkę, żeby pogotowie zawiozło. To jest absurdałne dla mnie.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: A czy mamy przychodnie czynne w soboty, niedziele i święta?

- Radna Maria Brykczyńska: Są dyżury.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: A jak to się ma do tego, że mówiliśmy, żebyśmy 2 razy w ciągu dnia zrobili transport publiczny, jeżeli ktoś np. w południe miałby problem ze zdrowiem i chciałby jechać sobie do szpitala? Pytam o to, bo dużo rzeczy jest tutaj dla mnie niespójnych, dlatego chciałbym się dowiedzieć jak byśmy to rozwiązali.

- Radna Maria Brykczyńska: Takie rozwiązania to chyba do urzędu, bo są fachowcy, inspektorzy, którzy tym się zajmują. Ja tylko dałam propozycję. Nawet nie ma w uchwale czy przed czy po, ale godziny można dostosować. Konsultowałam tą uchwałę z Panią Mecenasa i może Pani Mecenasa się wypowie. „Spółka z o.o.” to może błąd pisarski i wydaje mi się, że to nie jest duży błąd.

- Mecenasa Justyna Nowak: Ja jako prawnik urzędu sprawdzałam tę uchwałę pod względem formalno-prawnym, czyli ta uchwała ma podstawę prawną, dodatkowo jest sformułowana jako uchwała intencyjna, czyli wyrażenie przez Państwa woli, natomiast konkretne sformułowania, które są tutaj zawarte to już jest kwestia merytorycznego opracowania uchwały, nad którą teraz Państwo debatujecie. Kwestie typu miejsca użyteczności publicznej, w jakich celach to już jest kwestia

uzasadnienia tej uchwały i celu, który ewentualnie chcielibyście Państwo w wyniku podjęcia tej uchwały osiągnąć.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dobrze. Jeszcze mam kolejne pytanie. Mamy kolejny punkt: „Rozkłady jazdy winny być dostosowane do faktycznych potrzeb mieszkańców.”. W ostatnich dwóch tygodniach potrzeby mieszkańców związane z transportem publicznym to jest czasami aż koncert życzeń, np. nigdy w życiu autobus nie jeździł do m. Dębowiec, a ostatnio dostałem wiadomość, że mieszkańcy chcieliby pod sam dom autobus. Kolejny wniosek z os. Natura, gdzie też mieszkańcy wnioskowali o to, żeby przejeżdżał tamtędy autobus, czyli kolejna potrzeba mieszkańców. Jak byśmy to rozwiązali? „Rozkłady jazdy winny być dostosowane do faktycznych potrzeb mieszkańców.”.

Radny Jakub Fryza opuścił salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 12 Radnych.

- Radna Maria Brykczyńska: Wiadomo, że nie może być koncertu życzeń i co 5 minut, żeby jeździł autobus, bo to jest irracjonalne. Nawet teraz jak w ciągu tygodnia jeżdżą autobusy to nie ma takiej sytuacji. Myślę, że takie sprawy można później skonkretyzować z fachowcami, z panem Inspektorem.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czyli kolejna niewiadoma się pojawia w kwestii jakbyśmy to mieli rozwiązać.

- Radna Maria Brykczyńska: Jak Pani Mecenasa powiedziała – to jest uchwała intencyjna. Jeżeli chodzi o praktyczną stronę to można doprecyzować. To jest tylko uchwała intencyjna. Możemy tutaj dyskutować. Ja wiem jaki jest problem w mojej części gminy. Niektórzy Radni też wiedzą jaki jest problem w ich części gminy. Tak jak powiedziałam, że jeżeli okaże się, że ta uchwała, po wprowadzeniu jej i skonkretyzowaniu w przyszłym roku, nie ma racji bytu to zawsze możemy tą uchwałę uchylić.

Radny Jakub Fryza powrócił na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 13 Radnych.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jeszcze mam kolejne pytanie. §3 mówi o tym, że: „Środki finansowe na realizację niniejszej uchwały zostaną zabezpieczone w budżecie Gminy Gniezno na rok 2026.”. Czy do końca września wpłynął wniosek Pani Radnej o zabezpieczenie środków na powyższy cel?

- Radna Maria Brykczyńska: Ja we wniosku tylko pisałam o to, żeby właśnie taki transport w dni wolne od pracy był na terenie tej części gminy.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Pani Skarbnik, czy wpłynął wniosek takiej treści?

- Skarbnik Lidia Lebizon: Ja nie kojarzę takiego wniosku, ale jeszcze się przyjrzę.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czy wpłynął wniosek do budżetu do końca września, zgodnie z zaleceniem?

- Skarbnik Lidia Lebizon: Nie, taki nie wpłynął.

- Radna Maria Brykczyńska: Ja to sprawdzę.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ile linii miałyby zostać uruchomione?

- Radna Maria Brykczyńska: Ale to nie do mnie pytanie w tym momencie. Ja nie jestem specjalistą w tym zakresie.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ale komu mam zadać to pytanie, jeżeli to nie jest uchwała władzy wykonawczej tylko od Radnego? Zadaję pytanie komuś, kto proponuje. Chciałbym, żeby mnie przekonał. Kolejne moje pytanie – ile osób będzie korzystało? Czy zrobiła Pani jakąś analizę tego wszystkiego?

- Radna Maria Brykczyńska: Robiłam tylko analizę na swoim terenie i część osób była zainteresowana, tylko że w ankiety nie każdy wchodzi i wypełnia. Na pewno część osób była zainteresowana.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Udzielam głosu Pani Radnej Joannie Wojtkowiak.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie, Pani Radna. Dlaczego nie rozmawialiśmy na temat projektu tej uchwały na Komisjach? Ja specjalnie przyjechałam we wtorek. Nie mam pretensji, bo były bardzo przyjemne te Komisje, ale moim głównym celem było dowiedzieć się czegoś – w jednej Komisji jest Pani członkiem, w drugiej przewodniczącą – właśnie na temat projektu tej uchwały. Przecież zamierzała ją Pani wprowadzić na sesję. Dlaczego my o tym nie rozmawialiśmy? Nie mamy teraz opinii.

- Radna Maria Brykczyńska: Zaraz wytłumaczę. Dlatego nie rozmawialiśmy, ponieważ było zawirowanie z tą uchwałą. Pan Przewodniczący jeszcze nie otrzymał pozytywnej opinii tej uchwały, więc stwierdziłam, że jeżeli jeszcze nie ma pozytywnej opinii uchwały to ja nie mogę jej omawiać jako uchwały, a to że będzie coś takiego, że chcę wprowadzić to Państwo wiedzieli, tylko oficjalnie ja nie mogłam tego wprowadzić i omawiać tej uchwały, bo jej nie było faktycznie jeszcze wprowadzonej podczas Komisji.

- Radna Joanna Wojtkowiak: A teraz mamy głosować nad uchwałą, która nie jest zaopiniowana?

- Radna Maria Brykczyńska: Dlatego się zastanawiamy i dyskutujemy.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Ale nie mamy opinii.

- Radna Maria Brykczyńska: Jest opinia od Pani Mecenasa.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Od Pani Mecenasa, ale nie od naszych Komisji, które zazwyczaj uchwały budżetowe opiniują. Pani Komisja też opiniuje uchwały budżetowe, a jakby na to nie patrzeć to jest uchwała budżetowa.

- Radna Maria Brykczyńska: Pani Radna, do tej pory przez ten prawie rok nie spotkała się Pani z tym, że uchwała została wprowadzona do porządku obrad, która nie była opiniowana w czasie Komisji?

- Radna Joanna Wojtkowiak: Nie wiem czy budżetowa.

- Radna Maria Brykczyńska: Było tak i to nie raz.

- Radna Joanna Wojtkowiak: No dobrze, ale ja bym jednak wolą mieć opinię Komisji. Jestem już do tego trochę przyzwyczajona. Też bardzo mi brakuje jakiegokolwiek wyliczenia. Ja wiem, że Pani o to walczyła. Ja też mieszkam i reprezentuję obszar, który nie ma komunikacji w weekendy, ale ja nie dostałam szansy przejścia się albo zrobienia ankiety.

- Radna Maria Brykczyńska: Ale dlaczego nie dostała Pani szansy? Sama Pani Radna mówi, że wiele razy słyszała o tym, że mówiłam. Czy ktoś Państwu zabraniał, żeby rozmawiali z mieszkańcami i żeby zrobili taką ankietę? No przecież to też jest sprawa indywidualna.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Jeżeli Pani rzeczywiście chciała się tak zatroszczyć o wszystkie wykluczone obszary to dlaczego Pani nie przyszła do tych Radnych z tych wykluczonych obszarów z takim pomysłem? Wtedy ja bym mogła mieć większą wiedzę. Ja mam wiedzę na temat potrzeb Modliszewka. Jedna pani tylko mówi o tym, że by chciała mieć autobus w weekendy. Ja rzeczywiście przesłabym i poświęciła czas. Pani wyszła z pomysłem wejścia z uchwałą tydzień przed sesją, troszkę blokując nas. Dlaczego my o tym nie rozmawiamy np. od maja?

- Radna Maria Brykczyńska: To tak samo Państwo mogli przyjść do mnie, że by chcieli coś takiego zrobić, porozmawiać.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Ale to jest Pani intencja, nie moja.

- Radna Maria Brykczyńska: Ale jeżeli też jesteście zainteresowani to vice versa. Ja nie widzę tu problemu.
- Radna Joanna Wojtkowiak: Czy rozmawiała Pani z urzędnikami na temat jakichkolwiek wyliczeń, chociaż na swój obszar?
- Radna Maria Brykczyńska: Była mowa na sesji.
- Radna Joanna Wojtkowiak: Czyli jakie to miałyby być koszty?
- Radna Maria Brykczyńska: A nie, koszty to już nie moja działka. Gmina powinna podliczyć. Czy były też z nami rozmowy o „bilet za zeta”?
- Radna Joanna Wojtkowiak: Wiedziałam, że Pani do tego wróci.
- Radna Maria Brykczyńska: No właśnie. Ile będzie kosztować – też nie wiedzieliśmy.
- Radna Joanna Wojtkowiak: Wiedzieliśmy – budżetowaliśmy 25.000,00 zł. Teraz co mamy budżetować?
- Radna Maria Brykczyńska: No ile?
- Radna Joanna Wojtkowiak: No ile?
- Radna Maria Brykczyńska: Bardzo dużo. No była mowa. Pani Wójt, ile pieniędzy będzie w przyszłym roku?
- Radna Joanna Wojtkowiak: Nie, ja mówię teraz do Pani. Wyliczenia były, ale się nie sprawdziły. Tu nie mamy żadnych wyliczeń.
- Radna Maria Brykczyńska: Też gmina mogła do tego podejść, jeżeli już od takiego długiego czasu o tym mówię. Jest problem? Jest problem. Jestem Radną dla mieszkańców. Samorząd to są mieszkańcy.
- Radna Joanna Wojtkowiak: Tylko że on nie jest dobrze zdefiniowany na każdym obszarze, więc trzeba by zrobić rozeznanie porządne.
- Radna Maria Brykczyńska: No trzeba by było.
- Radna Joanna Wojtkowiak: No trzeba by było.
- Radna Maria Brykczyńska: Mogliście Państwo też to robić już o wiele wcześniej.
- Radna Joanna Wojtkowiak: Ale to jest Pani intencyjna uchwała, nie moja. Dziękuję.
- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następny w kolejce Pan Radny Mariusz Nawrocki, proszę bardzo.
- Radny Mariusz Nawrocki: Dziękuję za głos. Powiem tak – widzę, że Państwo bardzo nie chcecie tej uchwały intencyjnej podjąć. Radna Brykczyńska w tej kadencji co którąś sesję mówi o wykluczeniu mieszkańców. Najgorsza sytuacja jest wśród mieszkańców, którzy mieszkają na peryferyjnych wsiach naszej gminy, na krańcach. Tam faktycznie ptaki zawracają. Jak ktoś nie ma samochodu to nie jest w stanie. Zakładam, że mogą być błędy w tej uchwale. Wszystko można naprawić, skorygować, natomiast proszę przypomnijcie sobie Państwo – ta część, która podważa sens tej uchwały – jak przed chwilą Państwo głosowali – jaka była dyskusja nad chociażby pałacem w Zdziechowie. Głosujecie w ciemno, nie wiecie właściwie ile co będzie kosztowało. Też nie ma kosztorysu. Na pewno środki z budżetu pójdą na to, żeby tą Zdziechowę nieszczęsną utrzymywać. Przypomnijcie sobie jaka była uchwała na sesji poprzedniej albo jeszcze wcześniej – „bilet za zeta”. Też mieliśmy oddzielne zdanie. „Bilet za zeta” już spowodował to, że nie dość, że nie wiedzieliśmy jakie koszty poniesiemy to te koszty jeszcze narastają. Do tego podjęciem tej uchwały wsparliście tych mieszkańców, którzy już mają duże udogodnienia. Myślę, że ta uchwała jest dobrym momentem, żeby podjąć dyskusję

nad chociażby tym, w jaki sposób mieszkańcy z peryferyjnych miejscowości mają docierać w sprawach dla nich istotnych. Pytania Pana Przewodniczącego o rozkład jazdy – przecież gmina ma oddzielny pion, który się zajmuje takimi rzeczami i tyle. Jeżeli Państwo uznajecie, że uchwała ma błędy to można ją do Komisji również przesunąć i tam ją doprecyzować i dogadać. Odnośnie tego, co mówi Pani Radna Wojtkowiak – wielokrotnie uchwały pojawiały się na sesjach, nie były procedowane na Komisjach. Szanowni Państwo, sesje nadzwyczajne też są. Czasami Pani Wójt potrafiła wprowadzić na sesji nadzwyczajnej tematy istotne, które też powinny być na Komisjach, ale Przewodniczący danej Komisji nie widział potrzeby procedowania, Radni również nie zgłaszali, więc czasami te uchwały tak idą. Tak to wygląda, także ja jak najbardziej poprę ten projekt. Możemy go skierować do Komisji, jeżeli Państwo chcą tą uchwałę doprecyzować, ale myślę, że problem jest istotny. Nie czepiamy się szczegółów tylko bym spojrzał perspektywicznie na tych mieszkańców, którzy są wykluczeni; którzy nie mają samochodów. W całej Polsce mówi się o wykluczeniu komunikacyjnym. Może da się w przyszłym roku, jak ruszy pociąg do Sławy przez Zdziechowę, KłECKO – część mieszkańców będzie mogła chociażby pociągiem dojechać. Mówi się o tym dość mocno, więc zakładam, że pociąg ruszy i wtedy mieszkańcy faktycznie od Winiar aż do Obory będą już w jakiś sposób ogarnięci, zaopiekowani, bo ten pociąg będzie jeździł. Chociażby ta część gminy będzie w jakiś sposób zadbaną. To tyle, dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ad vocem udzielam głosu Panu Łukaszowi Ciesielskiemu.

- Radny Łukasz Ciesielski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tylko tak ad vocem do wypowiedzi Pana Radnego Nawrockiego. Mam nadzieję, że Pan się przejęczył w pewnym momencie, bo nie chciałbym, żeby Pan używał sformułowania „nieszczęsna Zdziechowa”, Panie Radny. Ja mam szacunek do Pana mieszkańców i tak samo proszę o szacunek do moich mieszkańców. Zdziechowa to jest Zdziechowa. Nie życzę sobie, żeby Pan formułował kwestię „nieszczęsna Zdziechowa”, bo nie wiem, co Pan ma na myśli.

- Radny Mariusz Nawrocki: Wie Pan co, to się nagra, ale uważam, że nasza gmina ma 31 sołectw i żeby wszystkie sołectwa były mniej-więcej sprawiedliwie rozdzielane inwestycjami i majątkiem, a wszystkie działania w tej kadencji, Panie Radny, zmierzają ku temu, żeby Zdziechowa została stolicą naszej gminy. Jeżeli Pan nie rozumie to wytłumaczę Panu na stronie. To tyle.

- Radny Łukasz Ciesielski: Mimo to nie życzę sobie, Panie Radny, aby Pan tak formułował nazwy.

- Radny Mariusz Nawrocki: Pana życzenia może Pan już do swojej większości.

- Radny Łukasz Ciesielski: Ja rozumiem. Panie Nawrocki, Pan ma zawsze swoje życzenia i od lat ma Pan za złe to, że m. Zdziechowa zyskuje przychylność i Radnych, i włodarzy. Chciałbym tylko przypomnieć, że jest takim centrum, gdzie wiele lat była zapominana. Czekaliśmy 30-40 lat za nową szkołą - dobrze Pan o tym wie. W momencie kiedy powstała szkoła to nagle się okazuje, że Państwo macie jakieś „ale”. My nie mamy pretensji o to, że w Jankowie czy w Szczytnikach jest szkoła. Ten pałac, o którym dzisiaj mówiliśmy, był właściwie już – dobrze Pan wie, bo Pan był Radnym – dopuszczany warunkowo do nauki dzieci. To że powstał obiekt taki piękny, z którego wszyscy powinniśmy się cieszyć – no nie rozumiem. Tak samo kwestia sali na Piekarach. Wczoraj byliśmy – bardzo dziękuję Pani Wójt i dyrektorom za te stypendia dla dzieciaków. Przepiękny obiekt. Gdzie byśmy mieli to zrobić? Znowu gdzieś wynająć jakąś świetlicę w mieście, w lokalu? Jest taka sytuacja, że mamy tak piękną świetlicę. Też mógłbym powiedzieć, że nieszczęsne Piekary, bo to nie jest Zdziechowa. My mamy świetlicę na piętrze po starej remizie i też się z tego cieszymy.

- Radny Mariusz Nawrocki: Panie Radny, powinien Pan mieć prawo do swojego odrębnego zdania. Nie będę tematu rozwijał. Istotą jest debata nad projektem uchwały, także możemy na stronie porozmawiać, Panie Radny.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Następna w kolejce Radna Iwona Modrzejewska, proszę bardzo.
- Radna Iwona Modrzejewska: Dziękuję Panie Przewodniczący. Jeśli chodzi o tą uchwałę to powiem szczerze, że jest mi przykro, bo uważam, że takie połączenia jak najbardziej powinny powstać, natomiast od początku byłam na nie, ponieważ uważam, że starania Pani Marii jak najbardziej na tak, natomiast sposób wprowadzenia – absolutnie na nie. Uważam, że tak jak tutaj padły słowa dotyczące wycofania uchwały odnośnie Zdziechowy, bo mamy mało informacji to dla mnie ta uchwała nie pokazuje żadnych informacji, chociażby plus-minus kosztów takich przejazdów. Wydaje mi się, że troszkę źle zaczęliśmy. Szkoda, że ona nie pojawiła się na Komisji, bo wtedy moglibyśmy poprosić Panią Wójt o przygotowanie chociażby wstępnego kosztorysu i troszkę czasu – chociażby miesiąc, żeby sprawdzić, żeby każdy z nas zapytał w swojej miejscowości ile osób jest chętnych. Wydaje mi się, że gdybyśmy mieli te wszystkie informacje to dzisiaj nie byłoby tej dyskusji. Zgadzam się z tym, że Pani Maria od dłuższego czasu na swoim terenie przeprowadziła takie badania, natomiast nie wiedzieliśmy, że powstanie uchwała. Dowiedzieliśmy się tydzień temu, więc troszkę mało czasu było dla pozostałych Radnych, żeby porozmawiać ze swoimi mieszkańcami. Dla mnie szkoda, bo gdybyśmy podeszli do tego wszyscy razem to myślę, że dzisiaj zupełnie inaczej byśmy podeszli do tej uchwały, bo gdybyśmy wiedzieli, że jest ta intencja i będzie uchwała – dlaczego nie? Na tej Komisji moglibyśmy porozmawiać, spróbować zebrać informacje i nawet na następnej Radzie wprowadzić tą uchwałę z większą ilością informacji. To jest oczywiście tylko i wyłącznie moja opinia i moje odczucie o tym, że szkoda, bo jest to dobry pomysł, o którym mówimy już od jakiegoś czasu, natomiast sposób wprowadzenia – dla mnie jest trochę za mało informacji. Tak jak Państwo sami mówicie – czasami podejmujemy decyzje na szybko i tym razem właśnie myślę, że fajnie by było omówić to, zrobić to z rozsądkiem, bo wprowadzanie uchwały „wprowadźmy, jedźmy dalej, a potem procedujemy ją na Komisji” – no chyba nie po to powstały Komisje. Robimy to zazwyczaj w odwrotnej kolejności, że najpierw mamy Komisje, dyskutujemy, prosimy o informacje od urzędu i na tej podstawie podejmujemy pewne decyzje. Ja wiem, że Państwo możecie się ze mną nie zgodzić – to jest po prostu moja opinia. Dla mnie dzisiaj zabrakło trochę informacji, chociażby takich wstępnych kosztów. Ja nie mówię, że one musiałyby być wyliczone idealnie, ale żebyśmy mieli jakąś podstawę do tego, żeby tą kwotę w budżecie zabezpieczyć. W tym momencie, podejmując tą uchwałę, dajemy urzędowi „czas, start, miesiąc – obliczcie koszty, bo musimy to wprowadzić do budżetu”. Wydaje mi się, że troszkę chyba w nie w tej kolejności poszliśmy, ale jest to tylko moje zdanie.
- Radna Maria Brykczyńska: Czy mogę ad vocem, Panie Przewodniczący?
- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Tak, tak. To jest Pani uchwała.
- Radna Maria Brykczyńska: Pierwsza rzecz – to już chyba na ostatniej sesji wspominałam, że będę chciała taką uchwałę przygotować, ale też prosiłam Panią Wójt przy moich pytaniach... Może nie prosiłam, ale pytałam czy wiedzą Państwo jaki będzie koszt i prosiłam, żeby orientacyjnie podać kwotę, żeby z Panem Inspektorem... Niestety każde moje zapytania na niczym się kończyły.
- Wójt Maria Suplicka: Ja tylko chciałam przypomnieć i potwierdzić, tak jak Pan Radny Nawrocki mówił – Pani Radna faktycznie od kilku miesięcy wspominała o tej potrzebie dowozów weekendowych. Pamiętam, że mówiła Pani właśnie o ankiecie, którą Pani przeprowadza. Ja wtedy ustaliłam z Panią chyba nawet na sesji, że jak już będą wyniki tej ankiety to na jesieni możemy wrócić do tematu i poproszę o złożenie stosownych dokumentów. Dzisiaj Państwo dostaliście uchwałę. Ja nawet nie wiem jakie właściwie są wyniki ankiety, którą Pani przeprowadziła i jakie jest faktyczne zapotrzebowanie.
- Radna Maria Brykczyńska: Pani Wójt, ja na sesji mówiłam jakie są wyniki, na 100%.
- Wójt Maria Suplicka: Były, tak? Ale nie przedłożyła Pani tych dokumentów?

- Radna Maria Brykczyńska: Na piśmie Pani Wójt nie przedłożyłam.
- Wójt Maria Suplicka: Dobrze. Druga kwestia – faktycznie ta uchwała wywołuje zobowiązania finansowe, bo w momencie kiedy będziemy już mieli wykonywać ustalenia uchwały to będziemy musieli pomyśleć o zabezpieczeniu środków na nowy budżet. Trzecia kwestia – ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy przygotowali rozwiązanie, z którego za parę miesięcy mielibyśmy się wycofywać. W przypadku takiego dużego zadania to jest nierealne, niemożliwe.
- Radna Maria Brykczyńska: To może inaczej zadam pytanie. Czy jest w takim razie możliwość, żeby tak jak tu już była mowa, żeby ta uchwała była przełożona w czasie? Byłyby rozmowy podczas Komisji i np. nie na cały rok tylko pilotażowo, tak jak już wcześniej prosiłam – na pół roku czy na 3-4 miesiące. Podjąć uchwałę, zabezpieczyć finansowo i wtedy zobaczymy czy faktycznie jest zapotrzebowanie czy nie i wtedy tak jak z „biletem za zeta” – przedłużyć finansowanie przejazdów.
- Wójt Maria Suplicka: Pani Radna, Pani korzysta z szeregu kompetencji, które Pani posiada z racji sprawowanego mandatu i proszę zgodnie z Pani właściwością działać. Ja nie muszę w tym zakresie zajmować stanowiska.
- Radna Maria Brykczyńska: Dobrze, dziękuję bardzo.
- Radna Iwona Modrzejewska: Ja chciałam tylko jedną rzecz. Fajnie by było, gdyby rzeczywiście to trafiło do Komisji. Myślę, że Pan Przewodniczący na pewno przychyliłby się do wniosku o ewentualne sporządzenie takiego kosztorysu. My jako Komisja pewnie byśmy tutaj o takie coś poprosili oficjalnie i wtedy myślę, że nasze podejście absolutnie byłoby... Jesteśmy na tak, ale żeby zrobić to w odpowiedniej formie. Bodajże na którejś Radzie padło takie stwierdzenie, że fajnie jest dać ludziom, ale potem ciężko jest zabrać i dlatego myślę, że uczymy się na swoich błędach. Teraz byłoby dobrze przemyśleć, żeby nie zaoferować nie wiadomo czego, bo potem ciężko będzie, tak jak Pani Wójt powiedziała, cofnąć uchwałę, którą raz już podejmiemy, bo jeżeli mieszkańcy będą mieli udogodnienia to ciężko będzie z nich zrezygnować. Myślę, że tutaj fajnie by było, gdyby ta uchwała trafiła pod obrady Komisji. Dziękuję.
- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jeszcze ja tutaj powiem a propos mojego podejścia do sytuacji. Otrzymałem maila z uchwałą w środę, natychmiast zareagowałem. Mail nie był taki, jaka później była poprawka, czyli ja wysyłałem do opinii Pani Mecenasa inną uchwałę niż ta, która wkroczyła w czwartek ponownie, bo w czwartek pojawiła się o innej treści. Następnie, po otrzymaniu opinii, przekazałem do Biura Rady, że proszę przekazać Radnym i przy najbliższej sesji mogłem dopiero to wprowadzić.
- Radna Maria Brykczyńska: Ja chcę dodać, że to nie jest moja wina, że Pan Przewodniczący nie dostał rano w czwartek uchwały z tymi małymi zmianami. Przecież to nie ja wysyłałem do Pana Przewodniczącego.
- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Ale to Przewodniczący zwołuje sesje Rady, a nie Biuro Rady.
- Radna Maria Brykczyńska: Ja rozumiem.
- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Jeszcze Pani Radna Agata Górna w kolejce, proszę bardzo.
- Radna Agata Górna: Dziękuję. Tak w temacie absurdów. Czy jest uchwała na posiedzeniu czy jej nie ma, to chciałam Państwu Radnym przypomnieć takie świetne zdarzenie a propos tego, jak można bardzo szybko i dynamicznie w ciągu jednego tygodnia zmieniać zdanie. Przypomnijcie sobie Państwo jedną z pierwszych sesji tej kadencji, kiedy w budżecie były wprowadzone środki na pewne zadania. Została przedstawiona przez organ wykonawczy uchwała ściągająca te środki. Posiedzenie Komisji negatywnie zaopiniowało te uchwały, a później Państwa rękoma zostały te zmiany wprowadzone. Nie wiem, jak tu się ma argument, czy ta uchwała była w jakiś sposób opiniowana

czy nie, bo dla mnie w tym momencie przepraszam, ale nie ma większej różnicy, ponieważ w ciągu tygodnia potraficie się Państwo zachować jak chorągiewka.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Czyli morał z tego taki, że Komisje są niepotrzebne. Następny w kolejce Radny Jakub Fryza, proszę bardzo.

- Radny Jakub Fryza: Dziękuję bardzo. Ja bym chciał zwrócić uwagę, że dość frywolnie traktujemy słowo „wykluczenie”. Wykluczenie raczej tutaj nie funkcjonuje w tym zakresie, ponieważ brak transportu w sobotę i niedzielę to nie jest jedyna przesłanka do wykluczenia, bo transport jest od poniedziałku do piątku realizowany przez Euromatpol. Chciałbym Pani Radnej też przypomnieć sytuację sprzed bodajże 3 lub 4 lat, kiedy przedsiębiorstwo komunikacyjne z Miasta Gniezna puściło autobus, żeby sprawdzić jakby miało to wyglądać. Przejechał on przez Osiniec, Szczytniki Duchowne i nawracał w Woli Skorzęckiej i wówczas te 3 czy 4 lata temu za ten autobus wyceniono, żebyśmy mieli dopłacić 2.000.000,00 zł. Nie wiem czy puszczanie MPK akurat za 2.000.000,00 zł ma sens w tym całym projekcie. Myślę sobie, że to jest na pewno ważna rzecz. Z tego co ja wiem od mieszkańców kilku miejscowości, z których ja pochodzę, gdzie mieszkam i w których się obracam, to słyszałem, że więcej ludzi dąży do tego albo pragnie, chciałoby, ma nadzieję, aby jeździł taki autobus, który będzie umożliwiał im wyjazd np. w okresie letnim do miasta, na jakieś spotkanie towarzyskie i móc wrócić, aby żaden z uczestników tego wypadu nie musiał być kierowcą. Co do wykluczenia to jeszcze raz chciałbym wskazać, że te osoby, które nie są mobilne, mają bezproblemową możliwość korzystania z wszystkich dobrodziejstw i gminy, i Miasta Gniezna od poniedziałku do piątku. Głównie zajęcia dla osób starszych, bo tutaj to wykluczenie najbardziej ich dotyczy, ponieważ jazda rowerem przez dzieci, hulajnogi elektryczne i nieelektryczne po drogach, jakie posiadamy, są coraz lepsze i ten ruch jest coraz częstszy, coraz większy, czego sam jestem świadkiem mieszkając wzdłuż drogi powiatowej prowadzącej do miasta. To w zakresie tej uchwały dzisiejszej i pomysłu tej uchwały, natomiast co do pałacu w Zdziechowie to chciałbym się też wypowiedzieć, że jak Pani Wójt zauważyła, pierwsza wycena była ponad 3.000.000,00 zł. W tej chwili schodzimy do 1.700.000,00 zł, więc jeżeli tak bardzo chcemy to sprzedać to wystawmy to za złotówkę, jeżeli to jest takim problemem dla nas. Zauważmy, że od pewnego czasu zaczęła np. Biblioteka Publiczna w Zdziechowie korzystać z tego budynku, organizować tam różne wernisaże, które ma m.in. odbyć się bodajże 24 października, czyli jakieś zaangażowanie już istnieje, zaczyna się coś dziać, zaczyna być coś realizowane w tym budynku. Może pójdźmy w tym kierunku. Zróbmy coś z tego pałacu, wykorzystajmy go, starajmy się o środki zewnętrzne. To nie jest nic, co załatwimy w miesiąc, dwa – to są lata. Potrzebujemy kilka lat na to, żeby ten budynek zmienić, dostosować do tego, co chcemy z nim robić w najbliższych latach.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Panie Radny, przepraszam, że wchodzę w słowo, ale to już nie jest z autobusów temat. Zostawmy już ten temat.

- Radny Jakub Fryza: Dobra, ale też chciałem się co do tego wypowiedzieć, dlatego jestem przeciwny w tej chwili sprzedaży tego pałacu, bo za chwilę go sprzedamy za 500.000,00 zł albo za złotówkę. Bądźmy poważni.

- Radna Maria Brykczyńska: Czy ja mogę ad vocem?

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję. Proszę bardzo.

- Radna Maria Brykczyńska: Jeżeli chodzi o ten autobus, który te 3-4 lata to ludzie nie wiedzieli, że będzie kursował. Może była zła informacja, bo to chyba w krótkim czasie... Ja już nie pamiętam tego. Za 2.000.000,00 zł nikt nie chce, żeby MPK tu jeździło, bo obsługuje nas Euromatpol.

- Radny Jakub Fryza: Było to mówione na sesji, kiedy był puszczony autobus, żeby sprawdzić ile on miałby przejechać, gdzie by miał nawracać. Było o tym oficjalnie powiedziane. Z tego co wiem

to nawet było pismo informujące, że byłby to koszt 2.000.000,00 zł za wieś Szczytniki Duchowne-Wola Skorzęcka.

- Radna Maria Brykczyńska: Ja już się nie czepiam tego czy za 2.000.000,00 zł czy nie, bo faktycznie nie pamiętam teraz tej sytuacji. Wiem tylko, że taka sytuacja była i mieszkańcy nie wiedzieli, że taka linia będzie obsługiwana w tym czasie – tylko o to mi chodzi. Dziękuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następny w kolejce Radny Mariusz Nawrocki, proszę bardzo.

- Radny Mariusz Nawrocki: Dziękuję za głos. Chciałbym zawnioskować, żeby ten projekt, o którym tutaj debatujemy, żeby go na sesji na procedować i żeby go skierować do dalszych prac do właściwej Komisji. Komisja uzna co z tym zrobić, czy stać nas na to, żeby to ruszyło wkrótce, czy możemy kilka sołectw jakoś sygnałnie spróbować. Mój wniosek jest, żeby skierować uchwałę, która weszła na sesję przez zmianę porządku obrad o to, żeby jej nie procedować; żeby ją skierować do właściwej Komisji. Proszę wniosek poddać pod głosowanie, Panie Przewodniczący.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: W takim razie proszę o sformułowanie wniosku Radnego Mariusza Nawrockiego.

- Radny Mariusz Nawrocki: To ja sformułuję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Nie, ja mówię do Pana Huberta. Pan sformułował.

- Radny Mariusz Nawrocki: Wiem, wiem. Trzeba zredagować, żeby się pojawił na pulpicie.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Tak, tak.

- Radny Mariusz Nawrocki: Wtedy Rada zdecyduje co z tym robić, a jak nie to będziemy głosować nad projektem uchwały i tyle.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem wniosku formalnego Radnego Mariusza Nawrockiego o odstąpienie od głosowania zgody i skierowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem, do prac właściwej Komisji Rady. Czy dobrze to jest sformułowane, Panie Radny?

- Radny Mariusz Nawrocki: Można by jeszcze doprecyzować jaka jest właściwa Komisja – czy Komisja Gospodarki Finansów czy Komisja... Formalnie Radni rozumieją, Pan Przewodniczący skieruje. Myślę, że jest jasne.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem wniosku – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie:

Głosów „za” 6

Głosów „przeciw” 7

Głosów „wstrzymujących się” 0

Rada Gminy Gniezno odrzuciła wniosek formalny radnego Mariusza Nawrockiego o odstąpienie od głosowania i skierowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem do prac właściwej komisji Rady

Brykczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Przeciw	Modrzejewska Iwona	Za
Dobrzyński Patryk	Przeciw	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Przeciw	Nawrocki Mariusz	Za
Fryza Jakub	Przeciw	Rzempała-Chmielewska Agnieszka	Brak głosu
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Przeciw	Tubacki Lech	Przeciw
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Przeciw

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 6, 7 Radnych było przeciwnych, nikt z Radnych się nie wstrzymał, zatem wniosek nie został przyjęty. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały dotyczącym wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem. Kto z Pań i Panów Radnych obecnych na sali jest za przyjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku na tablecie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowanie: Głosów „za” 6 Głosów „przeciw” 6 Głosów „wstrzymujących się” 1 Rada Gminy Gniezno odrzuciła uchwałę w sprawie wyrażenia woli funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w dni wolne od pracy w miejscowościach, w których nie jest organizowany publiczny transport zbiorowy obsługiwany przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, objęty porozumieniem międzygminnym z dnia 10 lipca 2009 roku z Miastem Gnieznem			
Brykczyńska Maria	Za	Majewski Ryszard	Nieobecny
Ciesielski Łukasz	Przeciw	Modrzejewska Iwona	Przeciw
Dobrzyński Patryk	Przeciw	Nawrocka Wioletta	Za
Frątczak Stanisław	Za	Nawrocki Mariusz	Za
Fryza Jakub	Przeciw	Rzempała-Chmielewska Agnieszka	Brak głosu
Górna Agata	Za		
Janiak Joanna	Wstrzymuję się	Tubacki Lech	Przeciw
Kaczmarek Alicja	Za	Wojtkowiak Joanna	Przeciw

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję, głosowało 13 Radnych – „za” głosowało 6 Radnych, „przeciw” głosowało 6 Radnych, 1 Radny się wstrzymał, zatem Pani Mecenasa – jaka jest decyzja?

- Mecenasa Justyna Nowak: Uchwała nie została podjęta w tym stanie, ponieważ nie ma większości po żadnej ze stron.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dobrze, dziękuję bardzo. Uchwała nie została przyjęta. Zamykam punkt 5f). Przechodzimy do punktu 6 – Informacja o interpelacjach i zapytaniach Radnych.

6. Informacja o interpelacjach i zapytaniach Radnych

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Przedstawi Pani Radna Iwona Modrzejewska.

- Radna Iwona Modrzejewska: W okresie międzysesyjnym, od 18 września 2025 r. do 16 października 2025 r. Radni złożyli 3 interpelacje:

30 września interpelację złożył Pan Patryk Dobrzyński. Tematem interpelacji jest interpelacja dotycząca zwiększenia zabezpieczenia świetlicy wiejskiej w Ganinie, Gmina Gniezno. Odpowiedź Pan Radny otrzymał.

30 września 2025 r. kolejną interpelację złożył Pan Patryk Dobrzyński – interpelacja dotycząca zmiany lokalizacji przystanku autobusowego na os. Przyjaznym w okolicy tablicy informacyjnej. Odpowiedź Pan Radny otrzymał.

30 września 2025 r. Pan Patryk Dobrzyński złożył interpelację dotyczącą budowy lampy drogowej w celu poprawienia bezpieczeństwa w Lulkowie. Tutaj również Pan Przewodniczący otrzymał odpowiedź.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy Państwo Radni mają jakieś pytania w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam punkt 6. Przechodzimy do punktu 7 – Zapytania i wolne głosy.

7. Zapytania i wolne głosy

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Otwieram dyskusję w punkcie 7, proszę bardzo. Kto z Pan i Panów Radnych ma pytania w tym temacie? Zgłosił się Radny Jakub Fryza. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radny Jakub Fryza: Dziękuję bardzo. Ja z dwoma rzeczami. Pierwsza rzecz jest taka, że w dniu dzisiejszym, godzinę temu dzieci ze Szczytnik Duchownych wygrały zawody powiatowe w unihokeju i jadą na kolejne zawody, już na podrejon – to taka super wiadomość. Druga rzecz jest taka, że z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować Panu Dyrektorowi Centrum Usług Wspólnych Robertowi Gawłowi za organizację wczorajszego wydarzenia, jakim była Gala Stypendiów i Nagród Wójta dla dzieci z Gminy Gniezno. Dziękuję bardzo pracownikom Centrum Usług Wspólnych, którzy włożyli bardzo dużo pracy w organizację tego wydarzenia, co było widać. Myślę sobie, że było wspaniałym wydarzeniem, które miało miejsce w naszej gminie. Także pracownikom gminy, którzy uczestniczyli przy organizacji tego, czyli Pani Martynie i Panu Hubertowi serdecznie dziękuję za to, jak wspaniale ta gala wczoraj wyglądała. Dziękuję.

Radna Agata Górna oraz Radny Mariusz Nawrocki opuścili salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 11 Radnych.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Radna Maria Brykczyńska. Proszę bardzo, udzielam głosu.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję bardzo. Na wstępie chciałam podziękować tym Radnym, którzy byli za uchwałą. Żałuję, że na Komisję nie została przeniesiona i nie została doprecyzowana. Jak mówiłam, jesteśmy przedstawicielami wybranymi przez mieszkańców i powinniśmy pracować dla nich. Teraz moje pytanie do Pani Wójta. Zgłosiła się do mnie mieszkanka z Woli Skorzęckiej z zapytaniem czy gmina będzie coś robiła dla seniorów. Tłumaczę, że są Kluby Seniora. Stwierdziła, że nic gmina dla seniorów nie robi, bo tylko dla wybranych są Kluby Seniora. Była taka dyskusja na ten temat, ale o co konkretnie jej chodziło – czy w gminie, czy Pani Wójt czy w ogóle Gmina Gniezno zamierza uruchomić, tak jak w mieście, dowozy seniorów do miasta związane np. z wizytą u lekarza? Powiedziałam, że zadam to pytanie na sesji. Rozmawiałam z Panem Kierownikiem GOPS-u na temat tej pomocy sąsiedzkiej. Z tego co się zorientowałam, chyba ta pani nie podlega takiej opiece. Czy w ogóle gmina będzie chciała coś robić w tym kierunku czy nie?

Radny Jakub Fryza opuścił salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 10 Radnych.

- Wójt Maria Suplicka: W jakim kierunku? Dowożenia do lekarza?

- Radna Maria Brykczyńska: Tak. Pani stwierdziła, że w mieście uruchomiono projekt, który zakłada, że 2 razy w miesiącu osoba starsza, która np. jest umówiona na wizytę do lekarza to taksówka ją za darmo zawiezie i przywiezie.

- Wójt Maria Suplicka: Bardzo trudno mi zająć to stanowisko, bo podejrzewam, że to wymagałoby jakiejś szerszej analizy tej sytuacji i usługi, którą przygotowało miasto. Nawet nie wiem, czy Pana Dyrektora prosić o wsparcie, bo nie mamy takiej wiedzy na czym polega usługa w mieście. Może po prostu zanalizuję to i przedstawię warunki, aczkolwiek może lepiej byłoby, gdyby Pani złożyła wprost takie zapytanie – wprost zapytanie czy będziemy realizować takie darmowe dowozy osób starszych do lekarza np.

- Radna Maria Brykczyńska: Dobrze, dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Następna w kolejce Pani Joanna Wojtkowiak. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Joanna Wojtkowiak: Ja bym chciała się troszkę pochwalić jako członek nieformalnej grupy Miłośnicy Modliszewka. Udało nam się pozyskać ze środków Narodowego Instytutu Wolności w ramach projektu Moc Małych Społeczności dofinansowanie na szkolenia z pierwszej pomocy dla mieszkańców naszej wsi. Projekt praktycznie już się zakończył. Były 4 szkolenia – na każdym było około 20 osób i bez problemu udało się je zrekrutować, więc w sumie gdyby tych pieniędzy było więcej to moglibyśmy przeszkolić więcej mieszkańców. Projekt zakłada, że to będą mieszkańcy w wieku 10+ lat bez górnej granicy. Szkolenie prowadził pan Mateusz Gronowski, z który z tego co wiem to również w Urzędzie Gminy szkolił z pierwszej pomocy. Komentarze są świetne i naprawdę bardzo nasza wiedza w czasie tych szkoleń się rozwinęła. Serdecznie wszystkim polecam. W dzisiejszych czasach jest to niezbędne, a szkolenie przechodzi przez różnorakie tematy i nie zakłada tylko rozszerzenia wiedzy teoretycznej, ale również praktycznej, więc tak jak już powiedziałam – dzięki tej naszej grupie nieformalnej udało się pozyskać to dofinansowanie i aż 80 mieszkańców wsi Modliszewko zostało przeszkolonych, więc jesteśmy gotowi do udzielenia pomocy i czujemy się bezpieczniej w swoim towarzystwie. Przy okazji mogę też również podziękować Stowarzyszeniu za to, że wybrało nasz projekt do dofinansowania.

- Wójt Maria Suplicka: Ja gratuluję inicjatywy, bo Pani Radna właściwie samodzielnie zadziałała i uzyskała dofinansowanie. Gratuluję.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze jest w kolejce? Pani Radna Maria Brykczyńska. Udzielam głosu, proszę bardzo.

- Radna Maria Brykczyńska: No to jak się chwalimy, to ja też się pochwalę, że otrzymaliśmy 50.000,00 zł wsparcia – to są te duże granty z Mocy Małych Społeczności. Z tych grantów m.in. już odbyła się ta KuKa, czyli Kulturalny Kalejdoskop, który polega na tym, żeby przedstawiać dzieci, młodzież, dorosłych z naszej gminy utalentowanych. Szczególnie chodzi o młodzież i dzieci, które mieszkają na terenie gminy, a uczęszczają do szkół w Gnieźnie. Cieszymy się, że to już jest II edycja. W tym roku wyszła jeszcze lepiej – może dlatego, że większe pieniądze. Na pewno będziemy kontynuować.

Radna Wioletta Nawrocka opuściła salę obrad, natomiast Rady Jakub Fryza powrócił na salę obrad. W tym momencie w sesji uczestniczy 10 Radnych.

- Wójt Maria Suplicka: Też gratuluję.

- Radna Maria Brykczyńska: Dziękuję bardzo.

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma jeszcze pytanie w punkcie 7? Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam punkt 7.

Przechodzimy do punktu 8 Zakończenie obrad XX sesji Rady Gminy Gniezno.

8. Zakończenie obrad XX sesji Rady Gminy Gniezno

- Przewodniczący Patryk Dobrzyński: W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam XX sesję Rady Gminy Gniezno. Zgodnie z harmonogramem, kolejna sesja odbędzie się 20 listopada 2025 r. Dziękuję bardzo, do widzenia.

Protokolant:

Monika Ofertowicz
Referent

oraz

Monika Salska
Inspektor

Obradom sesji przewodniczył:

Patryk Dobrzyński
Przewodniczący Rady Gminy Gniezno